

POGODA

Dziś będzie pogoda częściowo słoneczna i upalna. W ciągu dnia możliwe przelotne burze. Temperatura 96 stopni, w nocy około 80 stopni. Wiatry południowe 10-15 mil na godzinę. Jutro przeważnie słonecznie i gorąco, temperatura 95 stopni.
Wschód 5:31; zachód 7:56.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 18 lipca — Kamila, Szymona z Lipnicy.
Jutro wtorek, dnia 19 lipca — Wincentego a Paulo.
Pojutrze środa, dnia 20 lipca — Hieronima, Czesława, Małgorzaty.

No. 137 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 18 Lipca (July 18), 1977

Telephone BRunswick 8-8700 25c

MOŻLIWOŚĆ WYŻSZYCH PODATKÓW

Nie Ma Porozumienia Egipt-ZSRR

Opinia Malarza

Moskwa (UPI) — Malarz sowiecki Ilija Głazunow, którego "arcydzieło", a mianowicie wielki obraz "Tajemnica XX stulecia", przedstawiający szeregi postaci, a m. in. Stalina, Mao Tse-tunga i "Bunny" czyli rozebraną kelnerkę z Playboya, nie został dopuszczony do jego indywidualnej wystawy — powiedział przedstawicielowi UPI, że powstała kontrowersja "nie oznacza jego konfliktu z Kremlem, ale jest przypuszczalnie konfliktem pomiędzy nim i szefem komisji, któremu nie podobał się ten obraz".

Głazunow wyraził przekonanie, że stosowna komisja oceniająca ministerstwa kultury "zrozumie, że dla niego pojmowanie praw ludzkich oznacza prawo do malowania według własnych upodobań i pokazywanie namalowanych obrazów".

Malarz w liście do sowieckiej agencji prasowej Tass zaprotestował też przeciw doniesioniom prasy zachodniej, na temat powstałej kontrowersji "pełnych bezzasadnych plotek, spekulacji i dowolności".

"Oświadczam, że ten mój obraz nie jest świadomą manifestacją antysowiecką. Reprezentuje on moje zrozumienie świata" — powiedział Głazunow, który przeciwstawił się stylowi soc-realisty, obowiązującemu w sztuce sowieckiej, a zyskał sławę namalowaniem portretów kilku znanych osobistości, a m. in. urodzonego roku.

Pochwała Pod Adresem Prezydenta

Saltsjobaden, Szwecja. (UPI) — Uczestniczący w konferencji ministrów przemysłu naftowego państw OPEC szefek Ahmed Zaki Yamani, przedstawiciel Arabii Saudyjskiej, zapowiedział, że pragnie aż do końca roku 1978 utrzymać cenę ropy naftowej na obecnym poziomie i skierował słowa pochwały pod adresem Prezydenta Cartera, którego polityka blisko-wschodnia stała się ważnym czynnikiem w kształtowaniu cen ropy.

Minister Yamani zapowiedział też, że w ciągu najbliższych dwóch lat Arabia Saudyjska zwiększy wydobycie ropy do 14 milionów baryłek dziennie, aby sprostać zapotrzebowaniu rynkowemu.

"Jeżeli nie będziemy produkować, gospodarka światowa zostanie zniszczona" — powiedział saudyjski minister.

Sprawa cen ropy nadal nie jest jednomyślnie traktowana przez wszystkie państwa OPEC. Niektóre kraje, a w szczególności Irak i Libia, dają do zrozumienia, że podwyższą ceny, nie oglądając się na zbiorowe decyzje.

Wszelkie sprawy sporne przekazane zostały specjalnie utworzonemu Komitetowi Studiów, natomiast obradujący w tym szwedzkim uzdrowisku ministrowie podjęli jedynie decyzję odnośnie następnego spotkania, które odbędzie się 20 grudnia w Caracas, stolicy Wenezueli.

Angola Grozi

Johannesburg. (UPI) — Angola wystąpiła z oskarżeniem, że to nie partyzanci UNITA, ale wojska Republiki Afryki Południowej zestrzeliły w piątek samolot angolański, sowieckiej konstrukcji Antonow, 24, i zagroziła odwetem... na jeńcach południowo-afrykańskich, przebywających w niewoli od czasu angolańskiej wojny domowej.

Sadat Odrzucił Żądania Breżniewa

Sowieckie "Nie" w Sprawie Dostaw Zbrojeniowych

Kair (UPI) — Egipski prezydent Anwar Sadat, przemawiając w sobotę na zebraniu centralnego komitetu Arabskiej Unii Socjalistycznej, powiedział, że czwarcowa wizyta w Moskwie ministra spraw zagranicznych Ismaila Fahmi nie doprowadziła do pojednania egipsko-sowieckiego, a przeciwnie — ujawniła, że przepaść w stosunkach obu krajów jest nie do przebycia.

Minister Fahmi usłyszał w Moskwie kategoryczne "nie", gdy domagał się wypełnienia zobowiązań sowieckich, wynikających z wcześniejszych układów, i uzupełnienia strat w uzbrojeniu, jakie Egipt poniósł w czasie wojny z Izraelem w 1973 roku.

Rosjanie "anulowali wszystkie kontrakty wojskowe", a ponadto zażądali "podpisania układu politycznego, precyzującego dokładnie podstawy, na jakich oparte będą stosunki między obu krajami". Układ ten — zgodnie (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Marshall Na Temat Wieku Emerytalnego

Washington (UPI) — Sekretarz Pracy Ray Marshall popiera podniesienie wieku obowiązującego przejścia na emeryturę z 65 do 70 lat, ale zaznacza, że przyjęcie go będzie zależało w dużym stopniu od sytuacji ekonomicznej w kraju.

Przewiduje, że przy pełnym zatrudnieniu opozycja wobec podniesienia wieku emerytalnego będzie znacznie mniejsza.

Marshall oświadczył, że dyskryminacja przeciwko osobom, które nadal są bardzo wydajne, jest szkodliwa dla kraju. Popiera projekt ustawy, zaprobowany już przez Komitet Edukacji i Pracy Izby Niższej, stwierdzający, że żadna osoba w prywatnym przemyśle nie może być zmuszona do przejścia na emeryturę przed ukończeniem 70 lat. Nie ustala on wieku obowiązującego przejścia na emeryturę dla pracowników federalnych.

W obecnej chwili prywatne kompanie mogą zmusić pracownika do przejścia na emeryturę po ukończeniu 65 lat.

Zapytany co sądzi o całkowitym wyeliminowaniu systemu przymusowego przechodzenia na emeryturę, odpowiedział, że może to stworzyć pewne problemy.

Marshall również przepowiada spadek bezrobocia w bieżącym roku, pomimo nieznacznego wzrostu w ubiegłym miesiącu.

Przeceniono Ropę w Chinach

Londyn. (DP) — Według oceny wywiadu, zapasy ropy naftowej w Chinach Ludowych są znacznie mniejsze niż początkowo przypuszczano. Zapasy te oblicza się na 50-100 miliardów baryłek. Zapasy ropy na Bliskim Wschodzie wynoszą 390 miliardów baryłek, w Afryce 64 miliardy, w Ameryce Południowej 47 miliardów i w Ameryce Łacińskiej 42 miliardy baryłek.

Chińczycy mają duże trudności techniczne i nie są w stanie wyzyskać w pełni swych pól naftowych. Obecna produkcja wynosi 1.7 miliona baryłek dziennie. Oblicza się, że w r. 1980 produkcja wzrośnie do 2.5 mln baryłek.

Nad Bezdenną Przepaścią



Sirhan Chce Odwiedzić Miejsce Zbrodni

Los Angeles. (UPI) — Sirhan B. Sirhan, skazany na dożywocie za zastrzelenie senatora Roberta F. Kennedy'ego twierdzi, iż chciałby ponownie znaleźć się na miejscu zamachu ponieważ nic nie pamięta odnośnie stawianej hipotezy istnienia zorganizowanej konspiracji przeciwko Kennedy'emu.

Tutejsze, więzienne władze powiatowe twierdzą, iż nie powinno być trudności z otrzymaniem zgody sądu na tego rodzaju wizję lokalną w Ambassador Hotel w Los Angeles; Sirhan znajduje się w więzieniu w Soledad, Calif.

Pomimo trzech oficjalnych dochodzeń, zaprzeczających możliwości istnienia wspólnika Sirhana, kontrowersja "drugiego pistoletu" nadal jest żywa. Wszystkie śledztwa wykazały, że zabójca działał samotnie. Ujęto go w kilka sekund po tym jak Sirhan oddał kilka strzałów do Kennedy'ego z rewolweru kalibru 22 mm.

Zabójca, któremu ostatnio zadano szereg pytań odnośnie powyższej teorii "drugiego pistoletu" twierdzi, iż cierpi na zanik pamięci i zupełnie nie wie co się stało.

Groźba Kolejnego Strajku w Detroit

Detroit (UPI) — Miasto zawarło już drugą umowę kontraktową ze swoją największą unią pracowników municipalnych, ale stoi w obliczu możliwości strajku oddzielnej unii reprezentującej kierowców ciężarówek do wywożenia śmieci.

Local 214 unii kierowców ciężarówek — teamsters), która wśród swoich 1,200 członków zrzesza również miejscowych kierowców ciężarówek do wywożenia śmieci, wyznaczył głosowanie w sprawie strajku na dzisiaj wieczór.

Przedstawiciel unii Walter Sacharczyk przepowiedział w ubiegłym tygodniu, że członkowie unii odrzucą ostatnią ofertę miasta i będą głosowali za strajkiem. Nie udzielił jednak wypowiedzi na temat wpływu jaki może mieć na wynik głosowania umowa miasta z innymi pracownikami municipalnymi.

Błąd Ludzki Powodem Nieszczęścia

Anchorage, Ala. (UPI) — Federalne czynniki doszły do przekonania na podstawie przeprowadzonego dochodzenia, że przyczyną eksplozji na stacji ciśnieniowej rurociągu był błąd ludzki. Wybuch, bezpośrednio wywołany ulatniającym się gazem, uniemożliwił rurociąg na przeszło tydzień.

Bitwa w Libanie

Bejrut (UPI) — W dolinach i w obozach uchodźczych w południowo-zachodnim Libanie rywalizujące ze sobą formacje Palestyńczyków stoczyły 11-godzinną bitwę z udziałem mordercy i dział.

Według wstępnych ocen w tym pojedynku ogniowym zginęło 10, a być może nawet 18 osób.

Jedną stroną walczącą była pro-syryjska frakcja Saiga, drugą — frakcja radykałów.

Królowna Szwedzka

Sztokholm. (UPI) — Szwedzka królowa Silvia powiła w sztokholmskim szpitalu Karolińskim pierwsze dziecko Karola Gustawa, a mianowicie ważącą 7 funtów i dwie uncje dziewczynkę — Wiktorię Ingrid Alicję Desiree.

Na mocy obecnych ustaw królowa nie ma praw do dziedziczenia korony, ale ustawy mogą być zmienione.

Wiadomość o przyjściu dziewczynki na świat uczczono saltem 21 wystrzałów armatnich z dział w pałacu królewskim. W całym kraju wywieszono flagi narodowe, gabinet szwedzki zebrał się na specjalnej sesji, a w kaplicy pałacowej arcybiskup Sundby, w obecności monarchy i 650 zaproszonych gości, odprawił nabożeństwo dziękczynne.

Król asystował przy porodzie i w kilka godzin po przyjściu dziecka na świat zabrał żonę i córeczkę do domu.

Królowa Silvia, z domu Renata Sommerlath, urodziła się w Heidelbergu, w 1943 roku, mieszkała od 1946 do 1957 roku wraz z rodzicami w Brazylii, a swego królewskiego męża poznała w czasie Igrzysk Olimpijskich w Monachium, gdzie była kierowniczką zespołu gospodyń (hostess).

Nieudane Inwestycje

Washington (UPI) — Niektórzy urzędnicy federalni obawiają się, że blisko połowa \$1.4 miliardowego funduszu emerytalnego unii kierowców ciężarówek w centralnych stanach została stracona z powodu nieudanych inwestycji, podaje sen. Charles Percy.

Percy, Republikanin z Illinois, twierdzi, że unia udeiliła pożyczek kasynom w Las Vegas, torom wyścigowym i wkładała pieniądze z funduszu emerytalnego w ryzykowne przedsięwzięcia realnościowe. W latach od 1960 do 1974 inwestycje te przyniosły dochód wynoszący zaledwie 4.9 procent.

Rząd federalny wszczął dochodzenia dotyczące funduszu emerytalnego unii kierowców (teamsters).

Zwiększyć Rodziną Produkcję Małych Aut

Detroit. (UPI) — Prezes unii pracodawców przemysłu motoryzacyjnego Douglas A. Fraser oświadczył, iż amerykańskie koncerny samochodowe muszą zrezygnować z procentowo większych dochodów ze sprzedaży dużych samochodów, na korzyść produkcji małowartościowych pojazdów. W przeciwnym razie — uznaje Fraser — General Motors, Ford, czy Chrysler nie mają szansy na skuteczną rywalizację z zagranicznymi firmami, które głównie zaspokajają zapotrzebowanie rynku na ekonomiczne samochody.

Przy sprzedaży średniej wielkości auta, podaje Fraser, amerykańscy producenci otrzymują czysty zysk w wysokości 20% od inwestycji.

Polegli Wracają Do Kraju

Seoul (UPI) — Ciała trzech żołnierzy amerykańskich, którzy zginęli w helikopterze, zestrzelonym przez komunistów nad terytorium Korei Płn., zostały przekazane do Seoulu, skąd samolotem transportowym C130 zabrane zostały w drogę do kraju via Japonia.

O godz. 1:15 po północy samolot odleciał z międzynarodowego lotniska Kimpo do bazy lotniczej Yokodo w Japonii, gdzie odbędzie się 15-minutowa ceremonia uhonorowania poległych.

Rzecznik Pentagonu powiedział, że nie wiadomo kiedy samolot ze zwołkami przybędzie do kraju.

Zwolniony przez komunistów czwarty członek załogi zestrzelonego helikoptera, 28-letni starszy sierżant Glenn M. Schwanke ze Spring Green, Wis., przebywa w szpitalu w Seoulu i stan jego nie budzi obaw.

Komuniści koreańscy stwierdzili, że zestrzelenie było "niefortunnym incydentem", który został przez nich potraktowany "łagodnie", ponieważ Stany Zjednoczone wyraziły ubolewanie i przyznały, że helikopter naruszył strefę powietrzną Korei Płn. oraz obiecały, że podejmą stosowną akcję, aby w przyszłości zapobiec tego rodzaju incydentom.

Przedstawiciele Korei Płn. twierdzą, że załoga helikoptera zignorowała sygnały nakazujące lądowanie dla przeprowadzenia rewizji, wobec czego helikopter został ostrzelany i zestrzelony w odległości około 5 mil od granicy, dzielącej dwa państwa koreańskie.

Helikopter nie przewoził uzbrojenia, ale materiały budowlane dla oddziałów południowo-koreańskich, stacjonowanych wzdłuż granicy.

Carter Nie Wyznaczy Specjalnego Prokuratora

Washington (UPI) — Prezydent Carter oświadczył, że nie zamierza wyznaczyć specjalnego prokuratora do zbadania zarzutów jakoby niektórzy kongresmeni otrzymywali prezenty i pieniądze od południowo-koreańskich biznesmanów, pomimo wznowionych żądań o wszczęcie niezależnych dochodzeń.

Członkowie Republikanie w Izbie żądali wyznaczenia specjalnego prokuratora, podobnie jak i 25 kongresmanów demokratycznych.

Nalegania o wszczęcie dochodzeń wznowiły się po rezygnacji głównego doradcy Komitetu Izby Niższej d/s Etyki Philipa Lacovara. Lacovara złożył rezygnację w ubiegły piątek oświadczając, że przewodniczący John Flynt, Demokrat z Georgii, hamuje dochodzenia.

Przepowiada Przew. Izby Redmond

Gubernator Nie Będzie Miał Innego Wyjścia

Przewodniczący Izby Niższej William Redmond, Demokrat z Bensenville, przepowiedział w niedzielę, że gubernator Thompson podniesie stanowy podatek dochodowy jeżeli zostanie wybrany w r. 1978.

Redmond wiąże swoje przepowiedzi z przyrzeczeniami Thompsona dotyczącymi pełnego finansowego szkolnictwa i zwiększonych zasiłków opieki społecznej.

Przyrzeczenia, na których Thompson prawdopodobnie oprze swoją kampanię o ponowny wybór, i wzrastające koszty Medicaid wymagały dodatkowych \$259 milionów w dochodach.

Przewodniczący Izby dodał, że spo-

Izrael

Zmniejszył Budżet Obrony

Tel Aviv (UPI) — W dążeniu do uzyskania wznowionej pomocy amerykańskiej, sięgającej 2 miliardów dolarów rocznie, rząd izraelski w zaskakującym pociągnięciu zmniejszył budżet obrony o 140 milionów dolarów. Ponadto minister finansów Simba Ehrlich ogłosił w przemówieniu telewizyjnym 25-procentową wyższkę cen wielu artykułów podstawowych, m. in. mleka, chleba, cukru, jaj i sera, oraz dalszą dwuprocentową dewaluację funta izraelskiego.

Decyzje te niewątpliwie doprowadzą do pierwszej konfrontacji pomiędzy rządem premiera Menahem Begin'a i opozycyjną Partią Pracy.

Rzecznik parlamentarny partii She-li, występujący w imieniu ubogiej ludności wezwał do publicznych protestów przeciwko tym podwyżkom, które — jego zdaniem — mogą doprowadzić do zaburzeń w dzielnicach slumsów, podobnych do zaburzeń, które w listopadzie 1974 roku wywołała 43-procentowa dewaluacja funta.

Centralny komitet Histadrut, potężnej Federacji Pracy kontrolowanej przez Partię Pracy, zebrał się na nagłej sesji, aby poddać ocenie powyższe decyzje rządowe.

Decyzje te, podjęte w przeddzień wyjazdu premiera Begin'a do Washingtonu, są wyraźnym sygnałem, że Izrael potrzebuje dalszej pomocy od podatników amerykańskich.

Czyżby Czary?

Seattle (UPI) — Redakcja tutejszego dziennika wydawała się być solidnie rozbawiona, kiedy we wtorek ubiegłego tygodnia do siedziby "Seattle Post-Intelligence" zawitał kalifornijski magik Roge — jak przystało na magika, otoczony chmurą dymu.

Roge, biorący tutaj udział w konwencji zawodowo temu podobnych, oświadczył dziennikarzom, że jest w stanie przepowiedzieć główny tytuł wydawanej przez nich gazety w edycji odległej o 2 dni.

Swoją przepowiednię czwartkowej głównej wiadomości, Roge zakleił w kopercie, którą z kolei umieścił w 4 innych kopertach i oddał do przechowania głównemu redaktorowi.

Główny tytuł "Post-Intelligencer" w czwartek brzmiał "Massive Blackout Hits New York City Area." Raczaj nie trudno sobie wyobrazić zdziwienie personelu redakcyjnego, kiedy po wyjściu kartki z zaklejonych kopert odczytano: "Massive Power Blackout Hits New York City Area." Na kartce widniało także słowo "Failure," które Roge przekreślił w ostatniej chwili i zastąpił słowem "Blackout..."

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Na "Leśnej Polanie"

W ostatnią sobotę, 17 lipca, w Ośrodku Harcerskim, zaczęły obóz harcerski hufca "Tatry." Nazwały go "Leśna Polana," podkreślając w ten sposób jego charakter prawdziwie harcerski, dający okazję do nawiązania serdecznej przyjaźni z otaczającym lasem i całą przyrodą (a kto chce zaprzyjaźnić się musi poznać ten świat otaczający — roślinność, ptactwo i zwierzęta a i nawet owady — harcerki mają i to w planie), zdobyć wyrobienie w działach takich, w których trudno zdobyć wprawę, w ciągu szkolnego roku w mieście.

Sprawdzeniem i próbą — co osiągnięto — jakie zdobyto umiejętności — będzie planowana wielka wycieczka.

Dnie 23 i 24 lipca są przewidziane na odwiedzin Rodziców — z specjalnie przygotowanym ogniskiem harcerskim w sobotę.

W Ośrodku będzie okazja wysłuchania Mszy św.

W obozie bierze udział ponad 60 harcerów.

Komendantką obozu jest phm. L. Bucka, jej przyboczną przew. A. Słomiany, a obożną E. Jankiewicz.

Zarówno komenda jak i uczestniczki obozu są pełne młodzieńczego zapału i mocnej wiary w dobre wyniki pracy, nowe stopnie i sprawności, które będą świadczyć o postępie w harcerskim doskonaleniu ich serc i dusz.

Tam na "Leśnej Polanie" będziecie, Druhny, bliżej Boskiego dzieła — natury i samego Boga, który niech sprawuje serdeczną opiekę nad życiem w obozie.

"Na Kolonie Zuchy Jadą"

Równocześnie z rozpoczęciem obozu harcerów — zuchy chłopcy obejmują — po dziewczynkach — władanie nad barakami kolonijnymi.

Ponad 60 zuchów — podzielonych na 3 gromady — rozpoczynają tegoroczne kolonie.

Kierowniczką kolonii w tym roku jest dhna I. Mirecka.

Obok wygów kolonijnych — hm. M. Widomskiego, dz. h. T. Terpina i hm. B. Kobus — jadą młodzi wodzowie: K. Siemasko, A. Wojtkowski, K. Forc, K. Jurek i M. Kądziera — by wprowadzać zuchów na ścieżkę miłości

Boga i Polski, dzielności i stawiania się coraz lepszymi.

Nad stroną gospodarczą czuwa dz. h. J. Liebersbach, która na wielu już koloniach "wiele pokoleń zuchowych" wyżyła.

Konieczne — należy wspomnieć o udziale w kolonii phm. Marty (Sztetnal) Gołubiec — która bawiąc tu na wakacjach z dalekiego Iranu przewiozła swych synów na kolonie a sama zgłosiła się "do pomocy." Na pewno przypomni sobie dobre czasy pierwszych kolonii w Tinley Parku i wprowadzi ducha tamtych dni.

Nie chcąc zgadywać — nie wymieniam cykli, w które zuchy tam się bawia, wierząc, że szybko nadejdzie stamtąd "reportaż zuchowy" — z którego Czytelnicy dowiedzą się wszystkiego o życiu na kolonii.

Zyczymy radosnego i dzielnego zuchowania — pod troskliwą opieką Boga.

Zuchy i kierownicy kolonii tą drogą dziękują serdecznie dr S. Lasarczykowi za badanie przedkolonijne.

Podziękowanie

Rodzina niedawno zmarłego śp. hm. J. Hawrylewicza przekazuje serdeczne podziękowania instruktorom harcerskim za udział w pożegnaniu ich Ojca, byłego Naczelnika Harcerstwa Z.N.P.

Przestroga

W ostatnich paru tygodniach zginęło w wypadkach motocyklowych i samochodowych aż 4 młodych — 20-letnich — ludzi polskiego pochodzenia, w tym jeden dawny harcerz. Byli oni zdolnymi studentami, nadzieją, swych Rodziców i Polonii.

Nie dość skupiona uwaga czy nieostrość a może młodzieńcza brawura położyła kres ich pięknie zapowiadającemu się życiu.

Jest to przestroga dla wszystkich młodych, którzy jeżdżą motocyklami czy autami.

Życie to nie Olimpiada, gdzie ułamki sekundy decydują, o zwycięstwie. Tu przy kierownicy — ułamki sekundy niosą przeważnie klęski i przegraną stawkę życia.

Młodzi, więcej przezorności, więcej rozstronności — bo życie jest piękne i wiele nadziei z nim związanych.

wiele więcej obecnych i byłych członków Izby Reprezentantów, niż przypuszczano dotychczas.

Komisja rozesała specjalny kwestionariusz do 700 kongresmanów i wstępne czytanie nadesłanych odpowiedzi wykazuje, że wartościowe prezenty od Koreańczyków otrzymało co najmniej 115 osób, a nie, jak podawano dotychczas, ok. 75. Prezenty dostawiano w postaci gotówki, przedmiotów, wystawnych kolacji lub stopni naukowych honoris causa na uczelniach Południowej Korei. Dane o byłych lub obecnych 115 kongresmanach zamieszanych w aferę zostały zebrane na podstawie informacji wewnętrzniekongresowej, dochodzenia przeprowadzonego przez dziennik "New York Times" i listy, sporządzonej przez współpracownika Tongsun Parka — lobbyisty rządu Korei Południowej.

Wśród kongresmanów zamieszanych w aferę, wymieniamy m. in. Carla Elberta — byłego przewodniczącego Izby Reprezentantów, Thomas P. O'Neill — obecnego przewodniczącego Izby, Johna Brademasa z Indiany, i byłego przewodniczącego komisji pomocy zagranicznej — Ottona E. Passmana.

Z Dziejów Nałęczowa



NAŁĘCZÓW. — Zespół budynków sanatorium z XVIII i XIX wieku.

*Szlachetne zdrowie,
Nikt się nie dowie
Jako smakujesz,
Nim się zepsujesz...*

Jan Kochanowski

W dolinie rzeki Bystrej, dopływu Wisły, leży Nałęczów, miejscowość uzdrowskowa i wczasowa. Uzdrowsko powstało w początkach XIX w., a po roku 1876 zostało znacznie powiększone i unowocześnione. Kiedy odkryto lecznicze właściwości wód żelazistych tu występujących — nie sposób ustalić. Wiadomo tylko, że zalecano je chorym już w początkach ubiegłego wieku. Jednym z pierwszych kuracjuszy był książę Adam Czartoryski, który dojeżdżał na codzienne zabiegi z sąsiadujących z Nałęczowem Bronowic.

Rozgłos uzyskał Nałęczów po roku 1817, kiedy to Józef Celiński, "chemii i farmacji profesor" wydał w Warszawie pracę pt. "Rozbiór wód mineralnych Nałęczowskich w woj. lubelskim". W latach dwudziestych ubiegłego wieku w Nałęczowie urzędował już stały lekarz, dr Dysiek. Potem Jednak nastąpił spadek zainteresowań kurortem. Włóści, w skład których miasto wchodziło, zmieniły właściwości. Dopiero w kilkadziesiąt lat później Nałęczów odzyskał

Impreza Oddz. I. Polskiej Opieki Społecznej

Oddział I. Polskiej Opieki Społecznej urządził w środę, 20 lipca, wycieczkę do restauracji Białego Orła, 6837 N. Milwaukee Ave., w Niles, o 11:30 przed południem. Rozegrane będą wartościowe fanty m.in. obraz olejny, bond na \$25, afgan i wiele innych. Doroczną imprezę urządzi się w lipcu zamiast miesięcznego posiedzenia. Bilety jeszcze do nabycia u przewodniczącej komitetu, Katarzyny Kostur, tel.: 237-6708; prezeski F. Augustyniak: 735-4584; wiceprezeski A. Gallas: 254-5432 i p. Ostasz: 376-1029.

Cena biletu na obiad i program \$6.50. Zapraszamy członków i gości. Dochód na cele charytatywne.

Zawiadamy równocześnie, że Agnieszka Gogolińska, b. prezeska i długoletnia członkini Polskiej Opieki Społecznej została przez akklamację wybrana honorową prezeską Oddziału, w uznaniu za pracę i poświęcenie. — J. Sobieraj Rutkowska, korespondentka.

Nagrody 1976 Za Osiągnięcia Edytorskie

W Domu Artysty Plastyka w Warszawie odbyła się ostatnio uroczystość wręczenia nagród i odznaczeń laureatom konkursu na najlepiej wydaną książkę 1976 r.

W dziale literatury pięknej dla dorosłych nagrody główne przyznano tomikowi wierszy Ewy Białous "Niebo i piekło" wydanemu przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą oraz książce "Zielony Gil" Tirsso de Moliny, która ukazała się w serii z "Faunem" nakładem "Czytelnika".

W dziale literatury dla dzieci i młodzieży nagrody otrzymały dwie książki "Naszej Księgarni": "Wierszyki o literach" Ryszarda Marka Gronskiego oraz "Krabat" Otfrieda Preusslera.

Seria Państwowego Instytutu Wydawniczego "Współczesna proza świata" otrzymała nagrodę w dziale na najpiękniej wydane książki o jednolitej formie edytorskiej. W tym samym dziale Naczelny Zarząd Wydawnictw przyznał nagrodę specjalną drugiej serii PIW "Współczesna proza polska". W grupie albumów i wydawnictw zwartych "Renesans w Polsce" Heleny i Stefana Kozakiewiczów wydanych przez "Arkady" uzyskała nagrodę główną.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

ślawę dzięki spóźnie lekarzy: Fortunata Nowickiego, Władysława Sypniewskiego i Konrada Chmielewskiego. W 1880 r. zakład ponownie przyjął kuracjuszy. Nałęczów stał się modny wśród inteligencji.

Na przełomie XIX i XX w. widział Nałęczów najslawniejszych luminarzy polskiej literatury i sztuki: B. Prusa (muzeum Prusa w pałacu), H. Sienkiewicza, I. Padarewskiego, S. Żeromskiego (upamiętnił Nałęczów w "Ludziach bezdomnych") i wielu innych. J. Koszczyk-Witkiewicz zbudował tu dla Żeromskiego tzw. chatę (1905 r.; obecnie muzeum) i mauzoleum jego syna.

W Nałęczowie powstały dzięki inicjatywie społeczno-oświatowej: Uniwersytet Ludowy (1905-1907), Lubelskie Stowarzyszenie dla Szerzenia Oświaty "Światło" (1906-1914).

Nazwa Nałęczów pochodzi od herbu (Nałęcz) Małachowskich, do których należał od drugiej połowy XVIII w. Prawa miejskie Nałęczów otrzymał w 1963 r., mieszkańców ma 5 tys. Obok wielu zabytków na wymienienie zasługuje piękny park krajobrazowy z XIX w. oraz Muzeum Ruchu Spółdzielczego w Polsce (jedno z trzech w Europie).

Dziś Nałęczów to znany ośrodek wypoczynkowy, uzdrowisko (szczawy żelaziste), a w nim sanatoria, szpital uzdrowski i zakład przyrodolecniczy. Leczy się tu głównie choroby układu krążenia (zwłaszcza choroby wieńcowa), nerwice, a także prowadzona jest tu rehabilitacja po zawałach i operacjach serca.

Inches Slimmer!

Printed Pattern



Zip up jumpsuit and coat. Printed Pattern 4719. Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book.....\$1.00
Sew + Knit Book.....\$1.25
Instant Money Crafts.....\$1.00
Instant Fashion Book.....\$1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

259

(Ciąg dalszy)

— Mniejsza z tym! — wołał Zagłoba. — Pokój zawarty! kiepski pokój, moi panowie, ale trudno. Dobrze, żeśmy ten zapowietrzony Zbaraż opuścili. Będzie teraz spokój, moi panowie. Nasza to praca i moja, bo gdyby Burlaj żył dotąd, na nic by się układy nie zdały. Na weselisko pojedziem. Dalej, Janie! Trzymaj się ostro! Ani się domyślasz, jaki książę pan ma dla ciebie prezent ślubny! Kiedy indziej ci powiem, a teraz, gdzie moja córuchna, u kaduka? Dawajcie tu moją córuchnę! Już jej Bohun nie porwie: pierwszy musiałby ją porwać! Gdzie moja córuchna najmilsza?

— Właśnie na koni siadał, by jechać naprzeciw pani sandomierskiej — rzekł Skrzetuski. — Jedźmy, jedźmy, bo rozum stracę.

— Hajda, moi panowie! Jedźmy z nim razem. Czasu nie traci! Hajda!

— Pani sandomierska nie musi być daleko — rzekł książę.

— Jazda! — dodał pan Michał.

Ale Skrzetuski już był za drzwiami i skoczył na konia tak lekko, jakby nie dopiero co z łoża boleści powstał. Rzędzian trzymał się jego boku, bo wołał z księdzem sam na sam nie zostawać. Pan Michał i Zagłoba przyłączyli się do nich — i jechali co koń wyskoczy na czele gromady, a cała gromada szlachty i czerwonych dragonów leciała toporowicką drogą na kształt krasnych płatków maku, które wiatr niesie.

— Hajda! — krzyczał Zagłoba bijąc piętami konia.

I tak lecieli z dziesięć stajają, aż na skrócie gościńca ujrzeli tuż przed sobą szereg wozów i kolaszek otoczony przez kilkadziesiąt pajuków; kilku z nich widząc naprzeciw zbrojnych ludzi ruszyło zaraz z kopyta pytać, co by byli za jedni?

— Swoi! od królewskiego wojska! — krzyknął pan Zagłoba.

— A to kto jedzie?

— Pani kasztelanowa sandomierska! — brzmiała odpowiedź.

Skrzetuskiego tak przybiło wzruszenie, iż sam, nie wiedząc, co czyni, zsunął się z konia i stanął, chwytając się, na boku gościńca. Czapkę zdjął, a po skroniach spływał mu pot obfity; i drżał ten rycerz — przed szczęściem — na całym cielem. Pan Michał zeskoczył również z kulbaki i chwycił w ramiona osłabłego rycerza.

Za nimi stanęli wszyscy na boku gościńca z podkrywymi głowami, a tymczasem szereg wozów i kolaszek nadszedł i począł przechodzić mimo. Z panią Witowską jechało kilkanaście różnych pań, które patrzyły ze zdziwieniem na rycerzy nie rozumiejąc, co ma znaczyć ta żołnierska procesja przy gościńcu.

Aż wreszcie w środku orszaku ukazała się kolaska ozdobniejsza od innych; oczy rycerzy ujrzaly przez jej otwarte okna poważne oblicze sędziwej damy, a obok niej słodką i śliczną twarz Kurcewiczówny.

— Córuchna! — wrzasnął Zagłoba rzucając się na osłep ku karcie — córuchna! Skrzetuski jest z nami... Córuchna!

W orszaku poczęto wołać: „Stój! stój!” — uczynił się ruch i zamieszanie; tymczasem Kuszel z Wołodyjowskim prowadzili, a raczej wlekli Skrzetuskiego do karety; on zaś osłabł zupełnie i ciężki im coraz bardziej. Głowa zwisała mu na piersi i nie mógł już iść, i opadł na kolana przy stopniach kolaski.

Lecz w chwilę później silne a słodkie ramiona Kurcewiczówny podtrzymały osłabłą i wynędzniałą głowę rycerza.

Zagłoba zaś widząc zdumienie pani sandomierskiej wołał:

— To Skrzetuski, bohater ze Zbaraża! On to się przedarł przez nieprzyjaciół, on ocalał wojska, książę, całą Rzeczpospolitą! Niech im Bóg błogosławi i niech żyją!

— Niech żyją! *vivant! vivant!* — wołała szlachta.

— Niech żyją! — powtórzyli książęcy dragoni, aż grzmot rozległ się po toporowickich polach.

— Do Tarnopola! do księcia! na wesele! — wykrzykiwał Zagłoba. — A co, córuchna? skończona twoja niedola!... a dla Bohuna kat i miecz!

Książę Cieciszowski oczy miał podniesione do nieba, a usta jego powtarzały cudne słowa natchnionego kaznodziei:

— „Siejba była w płakaniu, a żniwo w weselu...”

Usadzone Skrzetuskiego w karcie obok kniaziówny — i orszak ruszył dalej. Dzień był cudny, pogodny, dąbrowy i pola pływały się w świetle słonecznym. Nisko po ugorach i wyżej nad ugorami, i jeszcze wyżej w błękitnym powietrzu płynęły już tu i ówdzie srebrne nitki pajęczyny, które późniejszą jesienią jakoby śniegiem pokrywają tamtejsze pola. I spokój był wielki naokoło, jeno konie parkały razno w orszaku.

— Panie Michale — mówił Zagłoba trącając strzemieniem w strzemie Wołodyjowskiego — coś mnie znowu ułapiło za grzydkę i trzyma, jak to wówczas, kiedy pan Podbipięta — wieczny mu odpoczynek! — wychodził ze Zbaraża: ale gdy pomyślę, że się tych dwoje wreszcie znalazło, to tak mi lekko na sercu, jakbym kwartę petercyentemu duszkiem wypili! Jeśli i ciebie małżeńską przygoda nie spotka, to na starość będziemy ich dzieci hodować. Każdy do czego inszego się rodzi, panie Michale, a my dwaj lepsi chyba do wojny niż do żeniactwa.

Mały rycerz nie odpowiedział nic, jeno poczęł wąsiłami mocniej niż zwykle ruszać.

Jechali do Toporowa, a stamtąd do Tarnopola, gdzie się mieli z księciem Jerolim połączyć i razem z jego chorągwiemi do Lwowa na wesele ruszyć. Przez drogę orszak Zagłoba pani sandomierskiej, co się w ostatnich czasach stało. Dowiedziała się więc, że król po nie rozstrzygniętej, morderczej bitwie pod Zborowem zawarł układ z chanem, niezbyt pomyślny, ale zapewniający przynajmniej spokój na czas jakiś Rzeczypospolitej. Chmielnicki na mocy układu pozostał nadal hetmanem i miał prawo z niezmierznych tłumów czerni wybrać sobie czterdzieści tysięcy regestrów, za które ustępstwo zaprzysiął wierność i posłuszeństwo królowi i stanom.

Niechybna to jest rzecz — mówił Zagłoba — że z Chmielnickim znowu przyjdzie do wojny, ale jeśli tylko buława naszego księcia nie minie, inaczej to wszystko pójdzie...

— Powiedźże waćpan Skrzetuskiemu najważniejszą rzecz — rzekł zataczając bliżej koniem mały rycerz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KUPCIE i CZYTAJCIE

Bardzo interesującą książkę p.t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenalem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocos de Polonia — Udany Skok

Opowieści te napisane są przez różnych Wybitnych Pisarzy Polskich.

Cena tej interesującej Książki **\$1.00**

Doskonałe Na Prezenty.

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(NA C.O.D. Nie Wysyłamy)

Piknik Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej

Polsko Amerykańska Liga Polityczna zaprasza bratnie organizacje, przyjaciół, i całą Polonię do wzięcia udziału w pikniku pod nazwą Dzień Polsko-Amerykański. Piknik odbędzie się w niedzielę, 7 mego sierpnia w ogrodzie Polonia Grove, 4604 S. Archer Ave. Początek o 2:00 p. południu. Do tanca przygrywać będzie orkiestra Stasia Bulandy.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po pol.

WOPA — 1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie

od 4-ej do 4:30 po pol.

Sobota 11-11:30 rano

Niedziela 1-2 po pol.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano

2-3 po pol. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA

Sobota

8:00-9:00 rano i

1:00-2:00 po południu

WTAQ (1300)

Niedziela 8:00-9:00 rano

i —

2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC

Sobota 12:00-1:00

Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC

Niedziela 9:30 10:30 rano

CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu

8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE. PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w pot.

do 12:30 po pol.

ADAM

GRZEGORZEWSKI

Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

WOPA

Co wieczór od 7:30-8:30

Poniedziałki Kawalkada

90 Minut od 7 wiecz.

DR. W. SIKORA

Producent

"GŁOS POLONII"

WOPA — 1490 KC

Codziennie

od 4:30 pop pol.

do 6-jej wiecz.

W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC

w każdy Wtorek, Środę,

Czwartek i Piątek

7-7:30 wiecz

Kierownik

BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Anonsery

PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Specjalną atrakcją pikniku będzie występ znanego w Illinois jak i również w większej części Stanów Zjednoczonych górskiego zespołu "Harnasie" z klubu Wierchy, przy Związku Podhalan w Ameryce.

Podczas występu będziemy mogli zobaczyć różnorodny i pełen uroku, barwny program tego świętego zespołu. Obfita kuchnia, wspaniałe nagrody wejściowe oraz przyjemne spędzenie niedzieli w gronie przyjaciół i pracodawców zapewnione. Piknik odbędzie się bez względu na pogodę. W razie deszczu, zabawa pod dachem. Prezes Ligi Edward Nowak wraz z komitetem proszą o poparcie tej imprezy.

Po więcej informacji i rezerwację prosimy dzwonić do Ann Halvorsen na numer: PE 6-3414.

Udział w pikniku zgłosiło wiele osóbistości z życia politycznego naszego miasta, stanu i rządu, więc będzie znakomita okazja do osobistego zapoznania się.

Z Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Data naszej zabawy rocznej została zmieniona z niedzieli 31-go lipca na NIEDZIELĘ dnia 14-go SIERPNIA b.r. o godzinie 1-iej po południu, w sali SPK., 2914 W. North Avenue, połączona z losowaniem premii, 5 biletów za \$1.00. Bilety wejściowe i na losowanie będzie można otrzymać na posiedzeniu. Panie Nasze także przygotowały dwa kioski szczęścia kto będzie szczególnie, będzie można zdobyć piękne upominki. Panowie Nasi mają otwarty Bufet dla smakoszy likierów.

Nagroda dla osób, które sprzedadzą największą liczbę biletów lub książeczek losowych. Kto pierwszy?

Mile będą widziani nowi członkowie, którzy chcą pomóc nam w pracy społeczno narodowej. Będzie podana przekąska po posiedzeniu. Nasze posiedzenie się krótkie i treściwe.

Czesław M. Koscielak, prezes
Helena M. Sterminska, sekretarka

Poszukują Rodzin Przez Amerykański Czerwony Krzyż

Następujące osoby, zamieszkałe w Polsce poszukują za pośrednictwem Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, swe rodziny, których ostatnim miejscem pobytu było Chicago.

Wielawa Stepien poszukuje dziadka, Anastazego Czolnowskiego. Poszukuje go także kuzyn, Józef Mosiński.

Czesława Gregorczyk poszukuje ciotkę Emilę Kroll (z domu Drymel).

Roman Pytko poszukuje Antoniego Pytko (Spytek lub Spytko), wuja.

Janina Wasilewska poszukuje męża — Jana Wasilewskiego.

Jadwiga Wolska poszukuje męża, Jerzego Wolskiego.

Stanisław Wróbel poszukuje brata, Jana Wróbla.

Ktokolwiek wiedziałby gdzie obecnie przebywają poszukiwane osoby proszony o przekazanie wiadomości do Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, 43 East Ohio St., Chicago, Illinois 60611, telefon 440-2000.

Doroczny 20-ty Festiwal na Wybrzeżu

Chicago organizuje największy amerykański letni festiwal, 20-ty doroczny Festiwal na Wybrzeżu. Trwać będzie 10 dni, od 12 do 21 sierpnia.

W programie festiwalu przygotowane są takie atrakcje jak Noc Wenecka, pasjonujące, robiące niezapomniane wrażenie pokazy powietrzne i wodne, ognie sztuczne. Mnóstwo najróżniejszych atrakcji. Udział w pokazach biorą: U.S. Navy Blue Angels, U.S. Army Golden Knights Parachute Team, British Royal Air Force Vulcan Bomber, Marine Corps Harrier.

Dla entuzjastów polki przewidziany jest specjalny program. We wtorek 16 sierpnia, od godziny 8:00 wieczorem odbędzie się konkurs pod nazwą Konkurs Polki. Do tańca grać będą najlepsze zespoły. W konkursie może wziąć udział każdy, kto ukończył 18 lat.

Wszystkie atrakcje festiwalowe są wolne od wszelkich opłat.

Zebranie Grupy 1991 ZNP

Tow. Ogniwo Polskie Nowy Ład, grupa 1991 ZNP zawiadamia członków i członkinie, że ważne posiedzenie odbędzie się w środę, 20 lipca o 7:30 wieczorem w sali T. Ciołek 5301 W. Newport ul.

Prosimy o liczne przybycie.

Stefan Szwejer, prezes
Stanisław Kurzeja, sekr.

Wręczenie Rezolucji Stanowego Senatu z Okazji Dnia Pułaskiego



Na zdjęciu senator stanowy Norbert Kosiński wręcza prezesowi Mazewskiemu w siedzibie ZNP, 6100 N. Cicero, rezolucję Senatu Stanowego uchwaloną z inicjatywy sen. Kosińskiego i prezesa senatu sen. Hynes z okazji 200-setnej rocznicy przybycia Pułaskiego do Stanów Zjednoczonych. Na zdjęciu, od lewej Józef H. Gajda, wiceprezes ZNP; Władysław Kubiak, sekretarz ZNP; sen. Kosiński; prezes ZNP i KPA mec. A. Mazewski i dr Edward Różański, zarządca Wydawnictw Związkowych, przewodniczący Specjalnego Komitetu Obchodu Dnia Pułaskiego.

Accardo Sprzedaje Swoje Posiadłości w Melrose Park

Tablice "for sale" (na sprzedaż) zostały umieszczone przy kilkunastu domach na zachodnim przedmieściu Melrose Park, chociaż członkowie samorządu i 22,000 mieszkańców nie o tym nie wiedzą. Jak informuje czytelników Chicago Daily News w wydaniu z 14 lipca, sprzedawcą jest szef syndykatu kryminalnego w Chicago, Anthony Accardo, który od wielu lat kontroluje działalność lichwiarzy w Melrose Park i w kolach gangsterów uważany jest za właściciela dzielnicy. Najbardziej prawdopodobnym kandydatem jest James (Turk) Torello, jeden z asystentów Accardo, przywódca lichwizy w Cicero. Zamiast jednorazowej zapłaty Accardo podobnie za \$5,000 tygodniowo, tak długo dopóki będzie żył.

Jeżeli 41-letni Torello zawsze transakcje, obejmie on całkowitą kontrolę działalności lichwiarskiej oraz zostanie właścicielem szeregu budynków, które obecnie, nominalnie, są w posiadaniu czołowych gangsterów. W ciągu kilku ubiegłych dni Torello dokonuje przeglądu posiadłości Accardo, badając czy warte są wymaganej ceny.

Harry Aleman, wykonawca wyroków syndykatu, postawiony niedawno w stan oskarżenia o włamanie i napady rabunkowe, mieszka pnr. 270 Concord w Melrose Park i jest świadomy, że toczą się pertraktacje.

Accardo, jak podaje Daily News, miał bezwzględna kontrolę nad każdym posunięciem lichwiarzy, ale zdecydował pozbyć się swego stanu posiadania, ze względu na zdrowie. W początkach czerwca doznał ataku serca, po powrocie z konferencji przywódców syndykatu na wyspach Bahama, a obecnie jest rekonwalescentem w swym domu pnr. 1407 Ashland, w River Forest. Lekarze zalecili mu by nie zajmował się "nerwową pracą", gdyż może dostać ponownego, tym razem śmiertelnego ataku, i jak przypuszczają władze federalne, zamierza

Elektrownie Zakotwiczone Na Morzu

Przedstawiony został wspólny norwesko-szwedzki projekt budowy elektrowni zakotwiczonych na pełnym morzu i opalanych gazem wydobywanym spod dna morskiego. Elektrownie te planowane są w pierwszej kolejności na Morzu Północnym, gdzie — jak wiadomo — eksploatuje się zarówno gaz, jak i ropę naftową. W przyszłości byłyby one również eksportowane do innych rejonów.

Każda elektrownia, ustawiona na pływającej platformie, będzie mieć moc 250 MW, co wystarczy na potrzeby kilkuset-tysięcznego miasta. Elektrownie będą odprowadzane na ląd podwodnym kablem. Budową platform zająć się ma szwedzka stocznia państwa "Karlskrona"; budującą dotąd głównie okręty wojenne.

W projekcie uczestniczą ponadto inne znane szwedzkie przedsiębiorstwa "Asea" i "Stal-Alaval". Również rządy Norwegii i Szwecji zapowiedziały swoje poparcie dla projektu.

on zastosować się do rady lekarzy.

Accardo, były osobisty strażnik bezpieczeństwa Al Capone, w okresie Prohibicji, nie zaniechał żadnej możliwości łatwego zarobku, wymuszając okupy od właścicieli piekarni, firm przewozowych składów węgla, hoteli, restauracji, kantorów wymiany, a nawet agentów biur podróży. Rezygnacja Accardo z wpływów w Melrose Parku będzie dowodem, że istotnie jest poważnie chory.

168 Studentów z Polski Odwiedzi Chicago 20 bm.

Znany chór chicagowski — Community Renewal Chorus, 111 N. Wabash ul. tel. 236-4830 będzie gościł 168 studentów z Polski, którzy przybędą do Chicago z Warszawy w środę, 20 lipca o 8-iej rano. Przyjazd młodzieży, w ramach wymiany studentów organizuje Friendship Ambassador, Inc. w New Yorku, które sprowadza młodzież z Polski, Rosji, Indii i Rumunii.

Studenci spędzą 4 dni w Chicago. Członkowie chóru zamierzają urządzić przyjęcie i zabawę dla gości, planują także wycieczki i zwiedzanie przedmieść Chicago.

Walter Ziegenhals, założyciel chóru, odwiedził w ubiegłym roku Rumunię, a w przyszłym członkowie chóru z dyrektorem na czele odbędą 3-tygodniową turę po Polsce, skąd już otrzymali zaproszenie.

Zainteresowani którzy chcą wziąć udział w imprezach urządzanych przez Community Renewal Chorus dla gości z Polski mogą telefonować do dyrektorki Harriet Ilse Ziegenhals, 236-4830.

Polacy w Brazylii

W Brazylii ukazała się niedawno książka ks. Alberta V. Strawińskiego pt. "Primordios do Imigracao Polonesa no Rio Grande do Sul". Jest to historia pionierskiej działalności Polaków w tym stanie, interesująca nie tylko naukowców. W części pierwszej opisane są m.in. wędrowki polskich emigrantów po Brazylii w poszukiwaniu ziemi, historia poszczególnych kolonii, zawarta jest także statystyka ruchu migracyjnego. W części drugiej autor zamieścił osobiste wspomnienia kolonistów.

Książka o Polskiej Sztuce Ludowej

Nakładem Wydawnictwa Artystycznego i Filmowego ukazała się ostatnio książka Józefa Grabowskiego, wybitnego i zasłużonego badacza i ratownika zabytków polskiej sztuki ludowej, autora licznych publikacji z zakresu etnografii i historii sztuki ludowej. Publikacja pod nazwą "Sztuka ludowa" jest tym ciekawsza, że ukazuje zjawisko polskiej sztuki ludowej poprzez porównania ze sztuką ludową innych narodów europejskich oraz poprzez analizę zabytków, mających na celu uprzytomnić czytelnikowi cechy odrębnej polskiej sztuki ludowej.

Bohdan Trzeciak

Gdzie Leczyć Się i Wypoczywać w Polsce

W każdym okresie historii ludzkość obciążona jest chorobami i dolegliwościami związanymi z jego kulturą. Tak jak choroby naszego wieku są związane przede wszystkim z ujemnym wpływem czynników środowiskowych i stąd mnożące się u coraz większej liczby jednostek objawy braku przystosowania, frustracji i alienacji, powodujące zaburzenia w procesach somatycznych, tak choroby w przeszłości były odbiciem epoki i kultury ówczesnych społeczeństw. Przemiany, którym świat ulegał w przeszłości, następowały ewolucyjnie, przeważnie stopniowo i harmonijnie. Nieliczne gwałtowne, wręcz rewolucyjne przeobrażenia nie potrafiły oderwać i zasadniczo zmienić organizmu ludzkiego przystosowującego się ewolucyjnie do występujących przeobrażeń środowiska. Nie ulega jednak wątpliwości, że w dobie obecnej niezaprzeczalnym elementem odnowy sił współczesnego człowieka staje się lecnicтво uzdrowiskowe, w związku z czym istnieje pilna potrzeba stworzenia optymalnego modelu zagospodarowania obszarów dla potrzeb lecnicтва uzdrowiskowego, wypoczynku i turystyki. Porównując struktury przestrzenne obszarów proponowane współcześnie ze strukturami tradycyjnymi, należy stwierdzić, że najbardziej korzystne są układy pasm uzdrowiskowo-turystycznych.

Obecnie w Polsce jest w stadium realizacji kilka koncepcji układów pasmowych. Praktyka pokazuje, że układy pasmowe są społecznie i ekonomicznie znacznie korzystniejsze dzięki koncentracji inwestycji i lepszej eksploatacji urządzeń. W układzie pasmowym znajdują się miejscowości nie tylko uzdrowiskowe, ale również wypoczynkowe i sportowo-turystyczne. Realizacja tej zasady oparta jest na dwóch generalnych założeniach, a mianowicie: wzduż pasmowej sprawnej komunikacji decydującej o możliwościach korzystania zarówno z zakładów przyrodoleczniczych jak i urządzeń sportoworekreacyjnych oraz wykorzystaniu tych wszystkich urządzeń dostosowanych do celów odnowy sił dla wszystkich osób przebywających w danym paśmie. W ten sposób obszar pasma w integralnie ujętym planie stanowiąc będzie wielofunkcyjny, ale wzajemnie sprzężony i funkcjonalnie bezkolizyjny kombinat zdrowia.

Nie wymaga udowodnienia, że przyczyną determinującą fakt istnienia lecnicтва uzdrowiskowego jest to, że zaspokaja ono konkretne potrzeby człowieka. Człowiek, który żyje w społeczeństwie znajdującym się na pewnym szczeblu historycznego rozwoju, ma różnego rodzaju potrzeby. Jedne są wynikiem potrzeb biologicznych, których zaspokojenie jest niezbędne do życia, inne są wynikiem współżycia ludzi w społeczeństwie, wytworem zespołu warunków, które określały miarę kultury danego społeczeństwa. Do jakiej kategorii potrzeb człowieka należy zatem lecnicтво uzdrowiskowe? Lecnicтво uzdrowiskowe sensu stricto należy do klasy potrzeb biologicznych, ale nawet potrzeby biologiczne niezbędne do życia wybierają charakter potrzeb kulturowych w określonych warunkach historycznych i społecznych. Dostatecznie przez medycynę wy-

jaśniony został związek pomiędzy procesem rozwoju nowoczesnej cywilizacji, koncentracją przemysłu i jego automatyzacją, urbanizacją świata i działaniem tych czynników na organizm ludzki. Istniejący związek pomiędzy warunkami pracy i życia w środowisku wielkomiastowym z potrzebą regeneracji sił rozumie i docenia nie tylko medycyna, ale świadomie lub podświadomie każdy człowiek, na którego ustrój działają i to w sposób synergetyczny, bodźce wywołujące zmęczenie, przemęczenie czy znużenie. Dlatego też coraz więcej ludzi do zestawu niezbędnych potrzeb życiowych poza żywnością, mieszkaniem, ubraniem włącza czwartą potrzebę tj. potrzebę wyjazdu na wypoczynek, którego celem jest regeneracja sił. Biologiczne potrzeby regeneracji sił przy pomocy racjonalnego wypoczynku są różne w każdym kraju. Uzależnione są bowiem od stopnia jego uprzemysłowienia, koncentracji i automatyzacji przemysłu oraz stopnia urbanizacji.

Na tle dotychczasowych badań naukowych wydaje się prawdopodobne, iż przyszłość uzdrowisk polskich oraz ich perspektywiczny rozwój wbrew tradycyjnym układom wiązać się winno z klimatem morskim. Klimat morski bowiem oddziałuje jako czynnik hartujący poprzez usprawnienie mechanizmów termoregulacyjnych ustroju w efekcie intensywnych bodźców ochładzających. Korzystne warunki insolacyjne w połączeniu z termicznymi szczególnie sprzyjają helioterapii. Czyste, wilgotne i chłodne, a przy tym zawierające aerozol morskie powietrze wpływa bardzo korzystnie na błony śluzowe i usprawnianie czynności narządu oddechowego. Ze względu na swe właściwości klimat morski oddziałuje korzystnie w leczeniu chorób dróg oddechowych, alergicznych, oraz schorzeń przemiany materii. Wskazany jest też w leczeniu chorób zawodowych i cywilizacyjnych, a zwłaszcza w profilaktyce uzdrowień.

W obecnej sytuacji przemysłowo-ekonomicznej wybrzeża Kołobrzeg wraz ze swoim korzystnym ukształtowaniem przestrzennym w układzie pasmowym Dźwierzyna, Ustronia Morskiego i Mielnia ma realne szanse rozwoju centralnego uzdrowiska nadmorskiego Kraju. Kołobrzeg jest największym uzdrowiskiem nadmorskim, znanym w Polsce z wysoce efektywnego lecniczego oddziaływania klimatu, z solanek lecniczych oraz bogatych zasobów borowiny. Charakterystyczne jest największą dynamiką rozwoju, która miasto kompletnie zniszczone w czasie działań wojennych doprowadziła do całkowitego odbudowy, przywracając mu ze względu na posiadane walory lecnicze czołową rolę wśród polskich uzdrowisk.

Dzięki efektom lecniczym uzyskanym w Kołobrzegu zaskakująco rośnie liczba przybywających tu na kurację. Stąd też na podstawie wszechstronnych badań powstała koncepcja rozbudowy tego uzdrowiska, którego głównym celem staje się lecnicтво uzdrowiskowe. Realizacja tego rodzaju realnych programów winna zaspokoić potrzeby lecnicтва uzdrowiskowego w zakresie profilaktyki, lecnicтва i rehabilitacji.

(KAI)

Piaski Pustyni Libijskiej Posuwają Się

Seria zdjęć fotograficznych wykonana przez sztuczne satelity w ciągu ostatnich lat wykazała, że piaski Pustyni Libijskiej posuwają się jak morze w kierunku Deltę Nilu, będącej spichlerzem Egiptu. Z ziemi nie widać postępu pustyni, który odbywa się w tempie blisko 15 km w ciągu roku. Wybitny naukowiec z dziedziny geologii, Faruk Baz przepowiada całkowite zasypianie przez piaski żywnych ziem Deltę oraz tej części Sudanu na południu, która dostarcza Afryce największej żywności. Zdaniem F. Baza, może dojść do takiej sytuacji nawet w ciągu 20 lat, jeżeli nie podejmie się przeciwko pustyni akcji na wielką skalę. Naukowiec ten przebywający w Stanach Zjednoczonych, dał się poznać szerzej dzięki temu, że ogłosił kilka wykładów o geologii dla astronautów przed ich wyprawą na Księżyc. Faruk Baz był również naczelnym ekspertem w komisji zajmującej się opisywaniem zdjęć wykonanych przez wspólne loty kosmiczne sowiecko-amerykańskie nad Afryką Północną. Przedsiewzięcie to dokonane zostało w ramach akcji ONZ. W Nairobi ode-

dzie się w tym roku specjalna konferencja poświęcona procesom postępu pustyni w całej Afryce.

Dr F. Baz zamierza w tym roku, wraz z ekspedycją, przeprowadzić naziemne badania Pustyni Libijskiej. Ekspedycja przebędzie drogę od Oazy Siwa, leżącej 186 mil od Aleksandrii i pobierze na tej drodze próbki piasku. Wskazówek o zachowaniu się pustyni dostarczą również... miny zostawione przez wojska brytyjskie i hitlerowskie w okresie II wojny światowej. Mapy rozmieszczenia min zachowały się do dzisiaj. Porównując obecne głębokości ukrycia min z głębokościami dawnymi sprzed 30 lat, można będzie ustalić zmiany w rzeźbie terenu.

POWIADAMIAMY NASZYCH KLIENTÓW

ze sklep odzieży damskiej

LA BELLE CLOTHING

5147 W. Belmont Ave.

Jest prowadzony przez nowych

właścicieli.

Posiadamy piękne, zniżone w cenie

suknie, bluzki, spodnie itp.

Barbara i Andrzej Pachulscy, właściciele

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	
Miesięcz. (1 mo.) 5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00	
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50	
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Obrażeni
Na Prawa
Człowieka

NOWY DZIENNIK — Patetyczna jest reakcja komunistycznych totalistów i innych dyktatorów, na postulaty rządu Stanów Zjednoczonych, realizacji praw człowieka, zgodnie z postanowieniami konferencji w Helsinkach i rozszerzenia zakresu wolności w świecie.

Sowiecka telewizja usiłuje cenzurować przemówienie ambasadora Stanów Zjednoczonych, kiedy w dniu Święta Niepodległości Ameryki wspominał o prawach człowieka. Breżniew przesyła prezydentowi Carterowi obraźny list, dając mu do zrozumienia, że detente i postulat praw ludzkich nie mogą iść ze sobą w parze. Pomniejsi dyplomaci i pośredni dziennikarze z krajów sowieckiego bloku, a więc także i z Polski, starają się przekonywać, że "komunistyczna" koncepcja praw człowieka jest inna od koncepcji "kapitalistycznej".

A równocześnie rząd sowiecki aresztuje, skazuje i zsyła rosyjskich i ukraińskich dysydentów, którzy domagają się realizacji postanowień z Helsinek, a władze PRL aresztują członków Komitetu Obrony Robotników, usiłując przekonywać opinię publiczną, że ich działalność jest sprzeczna z interesem Polski.

Aby uzupełnić absurdalne i przegnąbające widowisko, jakiego jesteśmy świadkami, dyktatorzy krajów afrykańskich wycinają w pień swoich przeciwników, a wojskowi dyktatorzy Ameryki Południowej obrażają się na Stany Zjednoczone za mówienie prawdy. Wreszcie — ultraliberałowie w Stanach Zjednoczonych, ci rzekomo najwięksi szermierze praw ludzkich, narazie cicho, ale już coraz głośniejszą zaczynają mówić, że naleganie Cartera na realizację postanowień z Helsinek (które były wymysłem sowieckim), może zagrozić dobremu stosunkom z Sowietami, a nawet prowadzić do konfrontacji między dwoma supermocarstwami. Przedziwny jest ten sojusz komunistycznych bosów, wojskowych dyktatorów i liberałów.

Zdać sobie trzeba jednak sprawę z tego, że prawdziwą, wszechstronną walkę z koncepcją praw człowieka prowadzi rząd komunistyczny. Motyw ich wypływa z doktryny, która w swoim założeniu dąży do podporządkowania człowieka woli partii i komunistycznego państwa.

Konstytucje państw komunistycznych zawierają postanowienia o prawach człowieka. Gwarantują mu one rzekomo wolność sumienia, wypowiedzi, zebrań, prasy, swobodę poruszania się — obok opieki społecznej, oświaty i zatrudnienia. Ale zakres tych praw i ich realizacja ustala rząd i partia. Jeśli obywatel, jak np. robotnik z Radomia, domaga się godziwej stopy życiowej, idzie do więzienia, jest bity i jego rodzina jest maltretowana. Jeśli intelektualista z KORU, czechosłowackiej "Karty 77", czy sowieckiego komitetu Orlowa, domaga się szerszego zakresu wolności dla obywateli, idzie do więzienia, albo jest zsyłany "do Kaługi." My, Polacy, znamy tę Kaługę z zysiek od okresu rozbiorów. Jeśli Polak, Czech czy Rosjanin będący za granicą upomina się o prawa dla swych braci, oskarżony jest o "kampanię oszczerstw" albo "wrogi stosunek" do kraju pochodzenia, a publiczności zachodni, którzy podnoszą postulat realizacji Końcowego Aktu Helsinek, nazywani są przedstawicielami "burżuazyjnej prasy".

Są to przejawy reakcji ciemnościeli. Władza ich opiera się na niewoli człowieka. Strasz ich widmo wolnej woli obywateli. Stąd obraza na inicjatywę Cartera. Nie chodzi im o detente, o dobre stosunki między dwoma blokami. Chodzi o istnienie komunizmu i jego władzę nad człowiekiem.

Kłótnia w "Rodzinie"

Największa kłótnia wśród republikanów wybuchła między przewodniczącym Krajowego Komitetu Centralnego Partii Republikańskiej b. senatorem Bill Brock a przywódcą mniejszości republikańskiej w Senacie, sen. Howard Baker. Przyjaciele sen. Baker oskarżają przew. Brock o rozsiewanie pogłosek (także do prasy), że sen. Baker jest "łagodny" wobec prez. Cartera.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Good Bye, America

Pożegnania zwykle bywają trudne. Chciałoby się jeszcze wiele powiedzieć — czas i możliwość wypowiadania są ograniczone i w konsekwencji powstaje nieco chaosu. Do tego upały powodują, że móg przypominam topiony serek i w tym stanie nie jest zdolny do zbytniej błyskotliwości.

Przepraszając zatem za ewentualne mankamenty przechodzę do moich uwag i spostrzeżeń, a że nie są one zbyt przyjemne i nie mogą napawać dumą, to już nie moja wina.

Zresztą zdaje sobie doskonale sprawę, że nie uniknę błędów, nie pretenduję do nieomylności — wiele moich wypowiedzi można traktować kontrowersyjnie — to po prostu spostrzeżenia i sądy moje, wyłącznie moje — człowieka, który został ukształtowany przez polską rzeczywistość, w tej rzeczywistości wyrósł skończył studia, na taką, jaka jest zżymał się, ale sam jest częścią tej rzeczywistości.

Ponad trzy lata spędziłem w stanie Indiana pracując. Trzy — chociaż nie miałem zamiaru być dłużej niż rok — powód dla którego zostałem dłużej nie jest istotny dla Czytelnika, proszę jednak wierzyć nie było nim zarabianie pieniędzy. Przez ten okres przeczytałem historię świata na poziomie 8 klasy. zaliczyłem dwa lata wieczorowej szkoły języka angielskiego, a poza tym czytałem, zwiadałem co tylko mogłem. Sportowy tryb życia był zawsze moim stylem — przepadam za wędkowaniem, siatkobalaniem, ping-pongiem, tenisem, grytkówką, szachami, brydżem, wólcęgą "bez celu i na przełaj".

Zachwyca mnie dobra muzyka, malarstwo czy rzeźba, książka od lat jest moim przyjacielem, a teatr, balet, operetkę wręcz uwielbiam. Jeżeli do tego dodam, że jak dotąd nie unikam pracy i staram się wykonywać ją starannie to mam nadzieję, że niewielu może mnie zarzucić, że widzę świat do góry nogami lub jestem ekscentrykiem.

Nie — stoję zupełnie normalnie na ziemi, staram się patrzeć z przyjazną ciekawością na bliźnich i widzieć prawdę. Do każdego wyciągam otwartą dłoń bez uprzedzeń. Mimo to nie potrafię zaakceptować stylu życia panującego tutaj i nie potrafię znaleźć przyjaciół. Dlaczego? Zaczęłem się przypatrywać zagadnieniu przyjaźni i współżycia w szerszym układzie. Od analizy do syntezy i od syntezy do analizy. Moje, moich znajomych sytuacji i to znajomych nie tylko osobiście upewniamy mnie w przekonaniu, że z przyjaźnią tutaj spotkać się raczej trudno. Poprawna grzeszność to wszystko. Pomijając dzieci w wieku szkolnym i starszyszków w domach starców wszyscy są zajęci prawie wyłącznie własnymi problemami. Pogoń za pieniądzem, jego umiłowaniem nie pozostawia miejsca na przyjaźń. Ludzie chcą mieć więcej, nie jest nawet takie ważne ile obecnie mają — chcą więcej, więcej, więcej.

Pracownicy przemysłu samochodowego zarabiają \$6.80 za godz.; stolarze, cieśle, elektrycy około \$10 na godz.; kierowcy samochodów ciężarowych \$18,000 rocznie; pracownicy przemysłu gumowego ponad \$5 na godz. - ale dla wszystkich ich stawki są zbyt niskie.

Nauczyciele — ludzie, którym społeczeństwo powierzyło zaszczytną rolę wychowania młodego pokolenia również uważają, że \$16,000 rocznie to za mało.

Sześćm unijnym, niektórym lekarzom, nie wystarczy \$100,000 rocznie. Ustawodawcy, sędziowie — ci którzy są rzeczywistymi przywódcami i sumieniem narodu (przepraszam oni nimi powinni być) żądają, by oni nawet już nie muszą żądać, przynajmniej sami znaczne podwyżki płac.

Uważam, że ta pogoń za pieniądzem jest objawem kompletnego braku odpowiedzialności wobec innych. Wiem z osobistego doświadczenia, że rodzina 2 plus 4 czyli sześciuosobowa może żyć bez specjalnych kłopotów finansowych za \$11,000 rocznie. Tu jednak dochodzimy do pojęcia "bez specjalnych kłopotów finansowych" — pojęcie to jest nierozłącznie związane ze stylem życia.

Są bowiem rodziny gdzie: — dzieci codziennie opychają się cukierkami, lodami i innymi niezdrowymi frykasami; — samochód lub samochody muszą być duże i kosztowne;

— odzież kupowana w lepszych sklepach; — zabawki dzieciinne zapełniają garaż; — benzynę zużywa się prawie bezmyślnie; — nikomu nie zechce się założyć choćby w rogu łyta kawałka ogródka warzywnego itd., itd.

Wszystkich grzechów wymienić nie potrafię, ale mają one wspólną nazwę MARNOTRAWSTWO.

Z matnotrawstwem na taką skalę nie spotkałem się nigdy i nigdzie. Marnotrawstwo jest powszechne, od przemysłu począwszy (zw słynnymi opakowaniami jednorazowego użytku na czele) do pojedynczego konsumenta włącznie. Mało — marnotrawstwo jest jakby symbolem dawnych dobrych czasów, kiedy w każdej dziedzinie życia Amerykanin był zachęcany do zwiększenia konsumpcji. To, co wyrzuca przeciętna amerykańska rodzina w ciągu roku waży ponad 1,500 funtów. To nieważne, że kanadyjskie lasy zaopatrujące U.S. w drzewo i papier wyrąbywane są coraz bardziej na północ, że 34% ropy sprowadzanej jest z zagranicy i w wypadku nowego embarga sytuacja będzie wręcz tragiczna, a już w tej chwili powoduje to wielomiliardowy deficyt handlowy, że ilość tlenu w atmosferze zmniejsza się (odrzućcie na trasie Nowy York-Londyn zużywa 10,000 kg. czyli ponad 24,000 funtów). Ekolodzy ostrzegają świat przed zgubnymi skutkami polityki nadmiernej konsumpcji. Jak dotychczas nie trafia to jednak pod właściwy adres i z przekonywującą mocą. Ciągłe jeszcze możliwość pomalowania buzi, używania samochodu, posiadanie klimatyzacji są ważniejsze. Tak trwa ten obłędny taniec śmierci uszmiłkowanej. Taniec, na który bez względu na nowe źródła energetyczne, ten przebogaty, piękny kraj może sobie pozwolić już przez niewiele lat tylko.

Inne spostrzeżenie. Mieszkam z rodziną wielodzietną, pracuję w uniwersytecie — moje kontakty z młodzieżą i dziećmi są codzienne i wielostronne. Oto kilka przykładów spotkań i testów:

— Spotkanie z czwórka młodych ludzi — chłopiec i dziewczyna studiują na uniwersytetach, dwie panienki kończą high school — dwoje starszych urodziło się w Polsce zaś rodzice wszystkich urodzili się i wychowali w Kraju. Pytam co wiedzą i sądzą o Kraju Ojców? Odpowiadają — na studia można się dostać jedynie za łapówkę, dzieci rodzą się w warunkach antysanitarnych w domach, aby kupić kawałek mięsa trzeba stanąć w kolejce o 4 rano. Czytacie polską prasę? Nie, po co? Co sądzić o nadmiernym zużyciu surowców przez U.S. (6% ludności świata zużywa 30% surowców)? Nie martwi nas to. Co sądzić o statystyce, z której wynika, że w 1973 roku na każde 10,000 mieszkańców studiowało w Polsce 117.7 osób, a na letnie obozy wyjechało 2,894,800 dzieci i młodzieży? To kłamstwo — odpowiada ją.

Spotkanie z chłopcem z pierwszego roku high school o nieco lepszych niż przeciętnych wynikach. Dyktando — tekst prosty — właściwy dla III-IV klasy szkoły podstawowej — czas dyktanda 60 minut — w efekcie 87 błędów.

Dziewczynka, bardzo dobra uczennica zapytana, jakie państwa graniczą z U.S. odpowiada — Kanada i Euro-Azja. I znowu mnożyć można te dowody nieuctwa w nieskończoność. To jest młode pokolenie, które za 10-20 lat będzie pracować i rządzić, a później musi dać nam emeryturę. Jak oni to wykonają i jakimi normami etycznymi mierzyć będą swoje postępowanie? Przecież (o zgrozo) TV stanowi dla nich jedyne spotkanie z kulturą — TV, która pokazuje przeciętnemu dziecku 3 zabójstwa każdego wieczoru czyni ponad 10,000 śmierci przez 10 lat dzieciństwa. Sinclair, Tolstoj, Amado to dla nich terra incognita, a nawet London i Cooper.

Proszę zwrócić uwagę jak mało młodzieży gra w tym kraju w szachy lub brydża — to są zbyt trudne a przede wszystkim dla niej zbyt nudne gry. Oni chcą mieć fun, a w myślowych grach nie potrafią go znaleźć. I to dotyczy nie tylko młodzieży ame-

(dokończenie na str. 5-jej)

Sytuacja w Portugalii

Premier Portugalii Mario Soares chwalił się kiedyś, że jego Portugalska Partia Socjalistyczna jest bardziej lewicowa niż którakolwiek partia socjalistyczna w Europie Zachodniej. Jak wielu innych polityków w różnych krajach, Soares przekonuje się, że wierność doktrynie nie rozwiązuje palących problemów ekonomicznych kraju i zaczyna przechylać się w prawo.

Zmusza go do tego konieczność. Opóźniona w rozwoju, mała i uboga w minerały Portugalia ma dużo do nadrobienia. Wrzenie rewolucyjne i chaos jakie ogarnęły kraj po obaleniu dyktatury przez wojsko, znacznie pogorszyły sytuację. Po utracie kolonii wróciło do kraju przeszło pół miliona Portugalczków z Afryki. Są to przeważnie chłopi i urzędnicy. Biedny kraj ma poważne trudności z wchłonięciem tak wielkiej liczby przybyszów z Afryki. Wiele z nich wywodzi się z rodzin, które przez kilka pokoleń mieszkaly w Angolii.

Socjaliści nie mają większości w parlamencie. Soares stoi więc na czele rządu mniejszości, co utrudnia mu zadanie. Objął on rząd w kraju znajdującym się na krawędzi przepaści. Najbardziej promoskiewska w Europie Zach. Portugalska Partia Komunistyczna w okresie chaosu po obaleniu dyktatury następcy Salazara, przeprowadziła samowolnie rozdział ziemi i nacjonalizację przemysłu. Rezultatem jest spadek produkcji rolnej i przemysłowej. Połowę żywności trzeba importować a nie ma czym za nią płacić, ponieważ kraj nie wiele ma do wywożenia. Komuniści kontrolują większość

związków zawodowych i każdej chwili mogą strajkami sparaliżować życie kraju.

Tymczasem sytuacja ekonomiczna wymaga polityki zaciskania pasa. Stany Zjednoczone i państwa Europy Zach. przyrzekły pomoc w wysokości \$1.5 miliarda, ale pod warunkiem, że Portugalia zachowa ustrój demokratyczny i uporządkuje swą gospodarkę.

Opozycja prawicowa, gdzie główną rolę grają chrześcijańscy demokraci, domaga się odszkodowania dla właścicieli za rozdzieloną przez komunistów ziemię i upaństwowione fabryki, oraz zagwarantowania odpowiedniej roli w gospodarce państwa inicjatywie i własności prywatnej. Premier może liczyć na poparcie umiarkowanej części prawicy dla polityki zaciskania pasa, której sprzeciwiają się gwałtownie komuniści.

Obserwatorzy polityczni wątpią, czy premierowi Soares uda się długo utrzymać u władzy. W niepewnej sytuacji jaka się wytwarza, wrzasta autorytet prezydenta Ramalho Eanes, generała, który w 1975 roku nie dopuścił do lewicowego zamachu stanu.

Prezydent Eanes nie mieszał się do rządzenia, ale obecnie zaczyna się uaktywniać, inicjując m. in. reformę Służby Cywilnej. Gra również coraz większą rolę przy obsadzaniu ważnych stanowisk państwowych. W razie upadku rządu premiera Soaresa, prez. Eanes powoła nowy rząd. Panuje przekonanie, że będzie to rząd bardziej konserwatywny niż socjalistyczny rząd Soaresa.

Wstrząsające Przeżycie

Dziesięć milionów mieszkańców metropolii nowojorskiej przeżyło po raz drugi w ciągu kilku lat brak prądu elektrycznego przez kilkanaście godzin. W ciągu minut ogromne tętniące życiem miasto ogarnął chaos. Mieszkańcy na wyższych piętrach w wieżowcach lub pokojach hotelowych zostali uwięzieni w swoich mieszkaniach a jeżeli byli na ulicy nie mogli się do nich dostać, ponieważ windy przestały działać. Teatry przerwały przedstawienia i rewie, kina wyświetlanie filmów, a tysiące ludzi musiało opuścić sale w ciemnościach. Tysiące osób zostało uwięzionych w kolejkach podziemnych, które stanęły. Na ulicach powstał tłok, ponieważ zgasyły sygnały świetlne.

Brak prądu przez prawie 24 godziny był udręką dla mieszkańców metropolii. Tysiące mieszkańców metropolii uznało jednak, że była ona niedostateczna. By ją zwiększyć zaczęto wybijać szyby i rabować sklepy, podpalać budynki i okradać przechodniów. W ciemnościach co chwilę rozlegały się strzały — nie policjantów strzelających do rabujących cudze mienie, lecz ludzkich bestii, które postanowiły zwiększyć terror ciemności.

Wydarzenia nowojorskie w nocy z środy na czwartek i w ciągu czwartku zmuszają do refleksji. Do strat obliczanych na setki milionów dolarów spowodowanych brakiem prądu elektrycznego, dochodzą straty oceniane na miliardy dolarów, spowodowane rabunkami. Z jednego składu samochodów złodzieje wyjechali na 50 nowych wozach. Niektóre sklepy z napojami alkoholowymi, bronią i spożywczymi, zostały całkowicie ogolone z towarów.

Ostatnie zaciemnienie wykazuje, że zdziwienie ogarnęło znaczną część ludności. Będzie ono jeszcze większe, gdy dorosną roczniki, które po skończeniu High School nie umieją czytać i pisać, a jeżeli nawet umieją — nie wiedzą o świecie, ponieważ nie mają żadnych zainteresowań poza użyciem, nie lubią czytać i większość życia spędziła przed telewizorami gapiąc się na często kretyńskie programy.

Nieodparcie nasuwa się pytanie, jak do tego doszło? Dlaczego po poprzednim zaciemnieniu Con. Edison nie znalazła środków zaradczych? Jeżeli uderzenie pioruna w kabel o napięciu 750,000 volt zamieniło metropolię zamieszkałą przez 10 milionów ludzi w dżunglę i sparaliżowało w niej życie, powodując straty obliczane na miliardy dolarów, nie trudno sobie wyobrazić, jakie skutki miało by w czasie wojny uderzenie kilku rakiet...

Mayor Beame składa winę na Con. Edison. Przedstawiciele tego concernu zaopatrującego metropolię w prąd elektryczny mówią, że winnych należy szukać gdzie indziej. Przede wszystkim wśród polityków ulegających naciskom "ekologów", którzy nie dopuszczają do budowy nowych elektrowni bliżej miasta, a nawet nowych transformatorów i kabli, by nie zohydzać naturalnego piękna. Nie można

mieć obydwu rzeczy: piękna nie zmienionego przez człowieka krajobrazu i prądu elektrycznego oraz innych wyrobów przemysłowych.

Przeludnienie stanów wschodnich sprawia, że cena ziemi jest bardzo wysoka, a równocześnie władze regulujące zakłady użyteczności publicznej nie dopuszczają do odpowiedniego podniesienia ceny prądu, by Con. Edison mógł rozbudować sieć elektryczną. Prąd do Nowego Yorku dociera z odległych elektrowni, częściowo aż z Kanady. Im dłuższe kable, tym większe są możliwości awarii.

Jak zwykle w podobnych wypadkach, przyczyn jest wiele i w jakimś stopniu nikt nie jest bez winy. Byłoby lepiej, gdyby władze zamiast tylko szukać winowajców, zeszyły się razem z przedstawicielami Con. Edison, by znaleźć środki zaradcze.

Przymusowe zaciemnienie Nowego Yorku wykazało wiele głębokich schorzeń Ameryki. Z jednej strony zdziwienie znacznej części ludności, z drugiej skomplikowany system niezbędnych usług, który łatwo zniszczyć i sparaliżować życie metropolii.

To i Owo

Pisarze skarżą się, że ich wynalazki w sensie czy to metafor, czy "genialnych" określić, są używane już potocznie przez innych pisarzy czy dziennikarzy. Przyjęło się np. u nas określenie "nieludzka ziemia", "na nieludzkiej ziemi" w stosunku do Sowietów lub, w świecie anglosaskim, "cat's cradle" ("kocia kołysanka") symbolizujące iluzję, niepotrzebne złudzenia (Kurt Vonnegut). Zamiast się skarżyć pisarze powinni być dumni, że ich odkrycia myśli zostały szybko podchwyczone i przyswojone.

Astronomowie od dziesięcioleci obserwowali na powierzchni Jowisza dużą czerwoną plamę, która wydzieliła się wyraźnie jako nieziemny obiekt na tle zmieniającej się pokryw chmur w atmosferze tej planety. Na temat charakteru plamy snuto najrozmaitsze domysły, nieraz wręcz fantastyczne.

Tak na przykład lotnicze zdjęcia hawajskiego wulkanu Kilauea, w kraterze którego stale świeci rozpalona do czerwoności lawa, nasunęły myśl, że, być może, na Jowiszu czynny jest olbrzymi wulkan... Dopiero niedawne badania sond planetarnych "Pionier" wykazały, że czerwona plama jest olbrzymim obłokiem, świecącym pod wpływem związków fosforu.

Proso nie przedstawia wielkiej wartości jako pasza dla drobiu. W ziarnie tej rośliny jest dużo włókna — około 10 proc. Ponadto łuska proso zawiera dużo krzemionki, z czego jest ubogie w witaminę B2, E.

Żiarno proso skarmianie w stanie surowym często staje się przyczyną zaburzenia przewodu pokarmowego, dlatego też lepiej podawać je ptakom po ugotowaniu.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

W PUCHARZE LATA

Po niezbyt efektownym, ale zwycięskim starciu w Pucharze Lata (1:0 z Landskroną u siebie) piłkarze Legii Warszawa rozegrają tym razem mecz na wyjeździe. Przeciwnikiem legionistów będzie praska Slavia należąca do czołowych klubów Czechosłowacji. Slavia prowadzi w grupie V po zwycięstwie w I kolejce nad zespołem Young Boys z Berna aż 5:0. W Pradze powinni już wystąpić Sobieski i Deyna, którzy mieli urlop do 6 lipca.

Także wyjazdowe mecze rozgrywać chorzowski Ruch i szczecińska Pogoń. Ruch zmierzy się z jugosłowiańską drużyną Rijeką, która prowadzi w grupie V, a Pogoń grać będzie w Genewie z zespołem Chenois.

Piłkarze Zagłębia Sosnowiec, którzy mają największe szanse zająć I miejsce w swojej grupie, na swoim boisku spotkają się z austriackim zespołem Linzer ASK. Są oni w tym meczu zdecydowanym faworytem.

NOWE WŁADZE PKOl

Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Polskiego Komitetu Olimpijskiego, które obradowało w Warszawie, dokonało podsumowania działalności PKOl w minionym czteroleciu, wyznaczyło kierunki działania na lata 1977-80, wprowadziło poprawki do statutu oraz wybrało nowe władze.

W skład nowo wybranego prezydium PKOl weszli: prezes — B. Kapitan, wiceprezesi — W. Adamski, M. Renke, K. Trębaczewski, sekretarz generalny — S. Dąrdżewski, skarbnik — J. Pawlak.

W ostatnich latach — podkreślił w referacie sprawozdawczym B. Kapitan — bogaty dorobek sportu polskiego został wydatnie zwiększony. Reprezentanci Polski odnieśli wiele cennych sukcesów na arenie międzynarodowych, a podczas igrzysk olimpijskich 1976 roku w Montrealu Polska zajęła piątą lokatę, zdobywając rekordową liczbę 26 medali. Wyniki sportowców przyczyniły się do dalszego umocnienia imienia Polski w świecie.

NAMETH — 94,10 m!

KOMAR — 20,62 M. Podczas międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego w Sztokholmie Władysław Komar zajął drugie miejsce w pchnięciu kulą rezultatem 20,62. Zwycięzcą konkursu został H. Halldorsson (Islandia), który wynikiem 21,09 ustanowił rekord swego kraju.

Jedną z najciekawszych konkurencji był bieg na 800 m. Zwyciężył mistrz olimpijski A. Juntorena (Kuba) — 1:45,26. Reprezentant Polski — Marian Gęsicki zajął piąte miejsce — 1:46,65.

Najlepszy rezultat w I dniu zawodów uzyskał Nemeth (Węgry). Rekordzista świata i mistrz olimpijski z Montrealu wygrał konkurencję rezultatem 94,10 m.

Na mitingu w Oslo zebrała się cała elita lekkoatletów. Irena Szewińska była znów nie do pokonania na 200 m zwyciężając w czasie 22,5, przed Boyle — 23,6. W skoku wzwyż nie powiodło się J. Wszole, który odpadł już na wysokości 2,10. Zwyciężył Kotinek (USA) — 2,25. W kolejnym pojedynku tyczkarzy Polski i USA w Moguncji, triumfowali Polacy. Zwyciężył Slusarski, przed Kozakiewiczem — po 5,50, Bellem (USA) — 5,40 i Buciariskim — 5,30.

Szereg doskonałych rezultatów przyniósł miting lekkoatletyczny w Dueseldorfe. Pięć zwycięstw odnieśli polscy lekkoatleci. Obok I. Szewińskiej i W. Komara pierwsze miejsca zajęli: B. Malinowski na 5 tys. metrów — 13:32,6; E. Katolikowa na 800 m — 2:00,8 oraz T. Slusarski w skoku o tyczce — 5,50. Dobrze spisali się również pozostali Polacy. Rekordzista Polski na 10 tys. m — J. Kowol zajął na 5 tys. m drugie miejsce, ulegając tylko B. Malinowskiemu. — Również drugie miejsce zajął W. Kozakiewicz.

KOLARSKIE ŚWIĘTO W POCZĄTKACH STULECIA

Stwierdził, że wycieczka z zespołem W.T.C. od początku swego istnienia był kulminacyjnym punktem sezonu sportowego, a dzień wycieczki był niejako świętem klubu uroczystości obchodzącym. Wycieczka ten tracił jednak co

raz więcej na zainteresowaniu, do czego przyczyniła się komisja sportowa, która prócz co roku innego terminu rozgrywek, nie wprowadza żadnego urozniczenia do programu, aż wreszcie wyróżniła się zakazem dotyczącym leaderów motorów, czym ujawniła wsteczne tendencje.

Ze wycieczki 100-wiorstowy utracił wiele na siłę przyciągającej zrozumiałość to komitet W.T.C. i stracił na swój sposób w 1902 roku zaznaczyć uroczystość chwili, sprowadzając na start orkiestrę, urządzając bufet, namiot dla jeźdźców itp. Nie zapomniano również o powozach dla przedstawicieli prasy i dla gości. Na szosie migały powozy, dorożki, samochody, cykliski i cykliski, pachniała łączka, wietrzyk niósł odgłosy wsi. Słowem była to arcy miła wycieczka zamieszkała, dla strudzonego całodzienną pracą mieszczucha, wycieczka na której jakby dla urozniczenia rozegrano wycieczkę 100-wiorstową.

Start i meta odznaczona była tuż za Miłosną, na 14 wiorście od Warszawy. Punktualnie o godzinie 1 po poł. ruszyło od startu 14 jeźdźców. Początkowo jechano ławą, od 1-ej jednak wiorsty, jeźdźcy pochwyceni przez leaderów, rozciągnęli się wzdłuż szosy. Czoło wycieczki zajął p. Sobczak, prowadzony przez braci Wyhowskich, za nim tuż, również za tandemem, szedł p. Cz. Kamiński, St. Wietrzykowski K. Kamiński, Bodalski, Vadis i inni. Na 15-ej wiorście Wietrzykowski przebiega gumę, nie dając jednak poznać tego po sobie, gdzie bez powietrza około wiorsty do zapasowej maszyny.

Na 25-ej wiorście, gdzie Cz. Kamiński miał zmianę tendemów, zastał osadę stojącą beczynnie, z powodu uszkodzenia maszyny. Jedzie więc dalej bez leaderów za Sobczakiem. Na dwie wiorsty przed półmetą, po raz wtóry Wietrzykowski przebiega gumę i nie mogąc jechać, piechotą zdążyła na półmetę. Przed nim przyjechali razem Sobczak i Cz. Kamiński. Ten ostatni bez leaderów. Gdy Sobczak zaraz zawrócił, Kamińskiego przytrzymał chwilę na półmecie, jakis nie powołany samarytanin, poprawiając coś przy rowerze, a Sobczak tymczasem uciekł o jakieś 1/4 wiorsty.

Wietrzykowski dostał na półmecie trzecią maszynę i pojechał z powrotem. Po przejechaniu 75 wiorst, Cz. Kamiński jadąc wciąż bez leaderów, osłabł i tu minęli go p.p. K. Kamiński i Wietrzykowski, który o 3 wiorsty dalej, znów zmienił maszynę. O godz. 4 min. 20 podmuch wiatru przyniósł do startu echo wystrzału, a w minutę później dał się słyszeć sygnał dla przodowników i liczne głosy trąbek i dzwonków, oznajmiając ukazanie się pierwszego wycieczowca.

Na mecie poruszenie, jeszcze chwila — w szeregi wpada i wśród głośniejszych oklasków, przejeżdża przez taśmę nowy mistrz p. St. Sobczak. Licznik czasu p. Wojnarowski oznajmia.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Na zawodach kajakowych w Brandenburgu (Niemcy Wsch.) wycieczka czwórki wygrała polska osada.

W Myśliborzu zakończyły się VI międzynarodowe regaty żeglarskie o puchar im. Leonida Teligi. Puchar za zwycięstwo klubowe w regatach zdobyli żeglarze Yachtclubu Szczecińskiego — 5259 pkt., którzy wyprzedzili SC Berlin-Gruenau — 5142 pkt.

W regatach wioślarskich o "Bursztynowe wiosła", rozgrywanych na jeziorze w Trokach pod Wilnem, w konkurencji dwójek bez sternika Polacy J. Zabka i H. Szlachta, zajęli trzecie miejsce.

Na zawodach luczniczych w Szwecji w konkurencji kobiet zwyciężyły Polki — Wilejto przed Skowronek. Wśród mężczyzn zwyciężył Szymczak przed Popowiczem.

W Zakopanem zakończył się międzynarodowy turniej w koszykówce kobiet. Pierwsze miejsce wywalczyła Kuba — 8 pkt. przed Polską — 7 pkt., Holandią — 7 pkt.

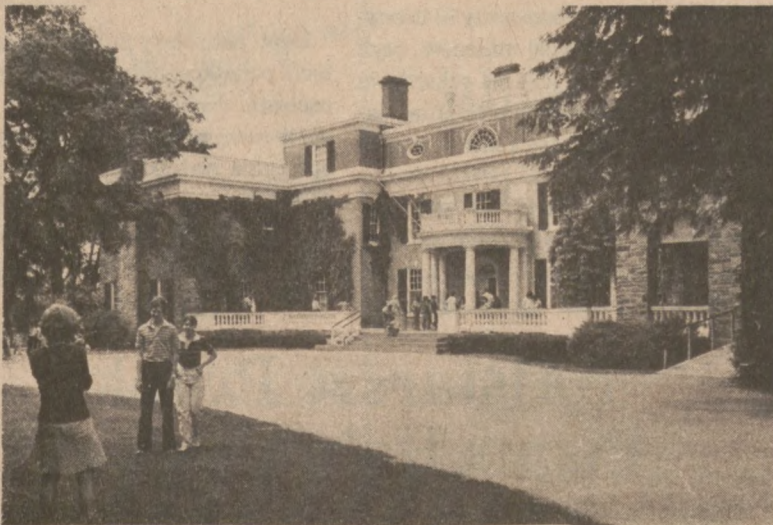
Triumfatorami międzynarodowego turnieju siatkówki rozgrywanego w Łodzi zostały reprezentantki Korei Północnej. Drugie miejsce zajęła Polska, a trzecie Niemcy Wsch.

Biblioteki Prezydenckie

Nowa Tradycja Amerykańska

Pół tuzina bibliotek prezydentów, jakie znajdują się w całym kraju, zwiedzi w tym roku prawie 1,8 miliona osób. Ściągają oni zewsząd, by oglądać najróżniejsze pamiątki pozostawione przez byłych prezydentów: suknie ślubne ich córek, zdobione drogimi kamieniami szpady, zbiory najtańszych kiedyś dokumentów. W projekcie jest już kilka nowych obiektów.

Zanim wybuchł skandal Watergate, był prezydent Richard Nixon plano-



HYDE PARK, N.Y. — Biblioteka i Muzeum Franklina Roosevelta i jego małżonki Eleonory.

wał stworzenie biblioteki, która miała upamiętnić jego imię. Plany były bardzo szerokie. Dziś są wiele skromniejsze, ale wciąż istnieje możliwość, że biblioteka ta powstanie. Najprawdopodobniej w Los Angeles, w University of Southern California.

Natomiast biblioteka imienia Geralda Forda ma szansę powstać w ciągu trzech najbliższych lat. Biblioteka i muzeum stanęłyby w rodzinnym mieście Forda w Grand Rapids. Dokumenty, które miałyby się tam znaleźć mają 16 milionów stron. Znajdują się wśród nich i takie, które nazywane są tajnymi, a publiczności udostępnione dopiero po wygaśnięciu ich ważności.

Biblioteka Lyndona B. Johnsona, mieszcząca się w ośmiopiętrowym bu-

dyńcu jest wyjątkowo silne. Turyści mogą tu zobaczyć replikę jego biura w Białym Domu, pianino, na którym grywał, kolekcję jego biblii i jedną z jego limuzyn.

Biblioteka Franklina D. Roosevelta w Hyde Park, N.Y., ma fragment poświęcony jego żonie. Galeria specjalna, która powstała w 1972 r. poświęcona jest całkowicie działalności filantropijnej Eleonory.

W bibliotece są takie pamiątki po prezydencie jak: model jego łodzi, złoty diadem od sultana Maroku, 30 tytułów honorowych.

Badacze przyciągają ogromne zasoby dokumentów, kiedyś ściśle tajnych, dotyczących II wojny światowej.

Biblioteka Herberta Hoovera przy-

turą jest wyjątkowo silne. Turyści mogą tu zobaczyć replikę jego biura w Białym Domu, pianino, na którym grywał, kolekcję jego biblii i jedną z jego limuzyn.

Biblioteka Franklina D. Roosevelta w Hyde Park, N.Y., ma fragment poświęcony jego żonie. Galeria specjalna, która powstała w 1972 r. poświęcona jest całkowicie działalności filantropijnej Eleonory.

W bibliotece są takie pamiątki po prezydencie jak: model jego łodzi, złoty diadem od sultana Maroku, 30 tytułów honorowych.

Badacze przyciągają ogromne zasoby dokumentów, kiedyś ściśle tajnych, dotyczących II wojny światowej.

Biblioteka Herberta Hoovera przy-

turą jest wyjątkowo silne. Turyści mogą tu zobaczyć replikę jego biura w Białym Domu, pianino, na którym grywał, kolekcję jego biblii i jedną z jego limuzyn.

Biblioteka Franklina D. Roosevelta w Hyde Park, N.Y., ma fragment poświęcony jego żonie. Galeria specjalna, która powstała w 1972 r. poświęcona jest całkowicie działalności filantropijnej Eleonory.

W bibliotece są takie pamiątki po prezydencie jak: model jego łodzi, złoty diadem od sultana Maroku, 30 tytułów honorowych.

Badacze przyciągają ogromne zasoby dokumentów, kiedyś ściśle tajnych, dotyczących II wojny światowej.

Biblioteka Herberta Hoovera przy-



FREEPORT, OHIO. — Wnętrze domu b. prezydenta Rutherforda B. Hayes zamienionego na muzeum pamiątek po nim. Biblioteka zawiera wiele cennych dokumentów z okresu "Rekonstrukcji" po wojnie między stanami.

dyńcu, powstałym w 1971 r., od początku była wielką atrakcją na Południu. Do Austin w Texas ostatniego roku przybyło 700,000 zwiedzających, aby obejrzeć tę największą ze wszystkich bibliotek prezydentów. Przyciągają tu takie atrakcje, jak suknie ślubne dwóch córek Johnsona i imitacja "Oval Room" w Białym Domu, jakim był za jego prezydentury.

Oczekuje się w tym roku jeszcze większych tłumów studenckich niż w latach ubiegłych, albowiem udostępnionych zostanie jeszcze więcej dokumentów dotyczących polityki zagranicznej Johnsona. Wielu ciekawych chciałoby zbadać dokumenty dotyczące wojny wietnamskiej.

Biblioteka Johna F. Kennedy'ego była długo przedmiotem ostrej spórów. Po prawie 14 latach tych sporów zaczęło ją budować. Stanie w Boston Harbor. Jeszcze większe obiekty biblioteczne staną koło Harvard University.

Archiwa z dokumentami będą się znajdować w wieży o kształcie trójkąta i wysokości 100 stóp. Budynek będzie o kształcie kulistym, a pod ziemią znajdzie się muzeum.

Centrum Dwight D. Eisenhowera znajduje się w Abilene, Kans., składa się z biblioteki, muzeum i domu, gdzie spędził on dzieciństwo i kaplicy, w której jest pochowany.

Muzeum otwarte w 1954 r. Znajduje się w nim więcej niż 22,000 pozycji obrazujących wojskową i prezydencką karierę Eisenhowera oraz 125 podarunków od głów państw różnych krajów. Między innymi jest tam obraz namalowany przez Churchilla, diamentowa i szmaragdowa szpada od króla Arabii Saudyjskiej Sauda

ciąga do West Branch, Ia., 100,000 osób rocznie. Zgromadzone w niej około 5 milionów dokumentów w 20,000 książek. Kiedy udostępniono więcej dokumentów o wadze państwowej badacz z Anglii, Izraela i z Rosji zjeżdżali się by nad nimi pracować.

Turystów najbardziej zaciekawia kolekcja wang Ming, listy wymieniane między Hooverem i Trumanem i listy z 2000 lat peruwiański pasczcz.

Do zbiorów wchodzi także kuźnia i chata, w której były prezydent się urodził.

Biblioteka Rutherforda B. Hayesa składa się z kolekcji dwiętnastowiecznych listów, obrazów i gazet.

Mieści się we Fremont, Ohio, rodzinnym mieście byłego prezydenta. Obok biblioteki jest tam też muzeum, dom rodzinny i grobowiec Hayesa.

Biblioteka ta jest prowadzona przez Ohio Historical Society i Hayes Foundation. Wszystkie pozostałe biblioteki kierowane są przez National Archives and Records Services.

W 1955 r. zabroniono prawnie przeznaczania funduszy państwowych na budowanie tego typu siedzib. Niemniej rząd wydaje rocznie około 9 milionów dolarów na utrzymanie bibliotek.

Badanie strumienia historii Ameryki czy biblioteki prezydenckie to świeże odkrycie cieszące się dużym zainteresowaniem. Pierwsza biblioteka powstała dla zachowania pamięci o Hayes, ale dopiero Roosevelt pierwszy uwidatnił potrzebę gromadzenia dokumentów i pamiątek Białego Domu.

Inni prezydenci uhonorowani zostali zachowaniem pewnych po nich pamiątek. I tylko tych kilku uczczono,

(Dokończenie ze str. 4-ej)

rykańskiej polskiego pochodzenia, ale w ogóle młodzieży w U.S.

Słów kilka o starszym pokoleniu Amerykanów polskiego pochodzenia. Poznałem około 100, różnego wieku i wykształcenia. Grupa ta stanowi dość wierną reprezentację polskiej społeczności w U.S.

Większość nie czyta polskiej prasy, a znajomość Ojczyzny opiera się na opowieściach innych (niezbyt pochlebnych) lub własnych poznaniach sprzed kilkudziesięciu lat. W obu przypadkach zagadnienie sprowadza się w uproszczeniu do porównania U.S. do dawnej Polski i oczywiście z tego porównania wychodzi Polska-Kopciuszka, ale bez tego szczęśliwego finału z królewiczem.

Conajmniej połowa z pozostałej mniejszości czytającej prasę nie potrafi jej zrozumieć. Redaktorzy wielu artykułów, a szczególnie felietonów załamałoby z rozpaczą ręce gdyby mogli usłyszeć swoistą interpretację ich dzieł w wykonaniu niektórych czytelników. Usprawiedliwieniem obu opisanych grup jest ich niska mentalność i fakt, że jako urodzeni tutaj a częściowo pozostawiając Polskę w okresie wielkiej recesji gospodarczej (1929-33) lub jęczącą w okowach okupacji po 1939 r. nie mogą mieć o niej zbyt dobrego, miłego mniemania, a może lepiej rzeczowego sądu. Pozostałe, powiedzmy 20% skupieni przede wszystkim w większych ośrodkach polonijnych moją dobrą, czasami bardzo dobrą orientację w sprawach życia emigracyjnego i polskich. Do nich trafia i jest właściwie odebrane polskie słowo pisane. Wśród nich są gorący patrioci — wielcy rzecznicy polskiej sprawy, większość nowej emigracji, to z nich rekrutują się ci, którzy nie tylko produkują, ale i współrządzają tym krajem. Nawet jednak i wśród tej elity Amerykanów polskiego pochodzenia nie ma jednokierunkowego, zgodnego działania a zdolność do ofiar i poświęcenia niewielka. Ciągłe przypomnianie prezydentom, gubernatorom, burmistrzom, że nie jesteśmy reprezentowanymi we władzach proporcjonalnie do ilości to dla mnie nieco żenujący sposób podkreślenia własnego znaczenia, chociaż być może i skuteczny.

Nie wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Good Bye, America

(Dokończenie ze str. 4-ej)

rykańskiej polskiego pochodzenia, ale w ogóle młodzieży w U.S.

Słów kilka o starszym pokoleniu Amerykanów polskiego pochodzenia. Poznałem około 100, różnego wieku i wykształcenia. Grupa ta stanowi dość wierną reprezentację polskiej społeczności w U.S.

Większość nie czyta polskiej prasy, a znajomość Ojczyzny opiera się na opowieściach innych (niezbyt pochlebnych) lub własnych poznaniach sprzed kilkudziesięciu lat. W obu przypadkach zagadnienie sprowadza się w uproszczeniu do porównania U.S. do dawnej Polski i oczywiście z tego porównania wychodzi Polska-Kopciuszka, ale bez tego szczęśliwego finału z królewiczem.

Conajmniej połowa z pozostałej mniejszości czytającej prasę nie potrafi jej zrozumieć. Redaktorzy wielu artykułów, a szczególnie felietonów załamałoby z rozpaczą ręce gdyby mogli usłyszeć swoistą interpretację ich dzieł w wykonaniu niektórych czytelników. Usprawiedliwieniem obu opisanych grup jest ich niska mentalność i fakt, że jako urodzeni tutaj a częściowo pozostawiając Polskę w okresie wielkiej recesji gospodarczej (1929-33) lub jęczącą w okowach okupacji po 1939 r. nie mogą mieć o niej zbyt dobrego, miłego mniemania, a może lepiej rzeczowego sądu. Pozostałe, powiedzmy 20% skupieni przede wszystkim w większych ośrodkach polonijnych moją dobrą, czasami bardzo dobrą orientację w sprawach życia emigracyjnego i polskich. Do nich trafia i jest właściwie odebrane polskie słowo pisane. Wśród nich są gorący patrioci — wielcy rzecznicy polskiej sprawy, większość nowej emigracji, to z nich rekrutują się ci, którzy nie tylko produkują, ale i współrządzają tym krajem. Nawet jednak i wśród tej elity Amerykanów polskiego pochodzenia nie ma jednokierunkowego, zgodnego działania a zdolność do ofiar i poświęcenia niewielka. Ciągłe przypomnianie prezydentom, gubernatorom, burmistrzom, że nie jesteśmy reprezentowanymi we władzach proporcjonalnie do ilości to dla mnie nieco żenujący sposób podkreślenia własnego znaczenia, chociaż być może i skuteczny.

Nie wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "słuchać hadko" jak powiedziałby pan Longinus i to w wykonaniu ludzi, którym Polska dała to wszystko co mogła. Dotyczy to szczególnie tych młodych, którzy wyrosli i wykształcili się w Kraju, a po przyjeździe tutaj słowem i czynem przyczyniają się do ośmieszania Kraju — swojej niedawnej Ojczyzny.

Nie rozzidziłam szat, w każdej społeczności znajdują się tacy, którzy za pełną miskę potrafią wyżyć się poczucia dumy narodowej, ale dziwi

Wiem jak wiele naszej winy, a jak wiele ludzkiej złośliwości partykuluje w powstawaniu "Polish joke", ale znam przypadki tak jaskrawego przesadzania w krytyce polskiej rzeczywistości, że "sł

Nie Ma Porozumienia Egipt-ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

z żądaniami Moskwy — miały być podpisane przez Sadat'a i Breżniewa i ratyfikowane przez Parlament egipski.

„Nie jestem skłonny podpisywać nowego traktatu z Moskwą. Pragnę, aby nasze stosunki uległy normalizacji, z tym wszakże warunkiem, że nikt w tym kraju nie będzie zajmował pozycji uprzywilejowanej, z wyjątkiem jego synów” — powiedział Sadat.

Wyjaśnił on, że braki w uzbrojeniu egipskim zostały uzupełnione dzięki pomocy Arabii Saudyjskiej i Chin.

„Arabia Saudyjska podjęła zobowiązanie rozbudowy egipskich sił zbrojnych w ciągu następnych pięciu lat, co nie będzie nas kosztowało nawet jednego centa.” Natomiast Chiny dostarczyły „bardzo cenne” części zapasowe do uzbrojenia egip-

skiego, które w poważnym procencie jest sowieckiej produkcji.

Od czasu wprowadzenia przed czterema laty embargo sowieckiego na broń dla Egiptu, kraj ten kupuje uzbrojenie na Zachodzie, głównie we Francji i Wielkiej Brytanii.

Ostatnio Egipt zakupił francuskie myśliwce odrzutowe „Mirage”, rakiet „ziemia-powietrze” typu „Crotale”, helikoptery bojowe „Gazelle” i brytyjskie amfibie desantowe.

Zakupy te w ogromnej większości są prawdopodobnie finansowane przez Arabię Saudyjską.

Ponadto w przemówieniu swoim Sadat podtrzymał swoją ofertę podpisania traktatu pokojowego z Izraelem i formalnego uznania państwa izraelskiego za cenę całkowitego wycofania wojsk izraelskich z okupowanych ziem arabskich.

Możliwość Wyższych Podatków

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dziwany spadek w dochodach z loterii stanowej i koszt kontraktu pracowników stanowych mogą stworzyć sytuację finansową w Illinois, po-

Polskie Akcenty W USA

W Kalifornii są miejsca związane z Heleną Modrzejewską i Sienkiewiczem. Miasto Glendale łączy się z osobą Jana Styki. Na terenie tamtejszego Forest Lawn Memorial Park znajduje się okazały budynek wzniesiony (w 1950-51) specjalnie jako pomieszczenie dla monumentalnego obrazu tego artysty malarza — „Golgota.” jedno z największych płócien na świecie (Ok. 14 x 46 m), została zakupiona przez Amerykę i w 1894 r. sprowadzona z Polski za ocean. W 1904 r. pokazano ją po raz pierwszy na wystawie światowej w St. Louis. Do Forest Lawn przetransportowano obraz w 1944 r., gdzie i obecnie można go oglądać.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, dziadek i brat nasz, śp.

Antoni J. Chojnowski

(brat śp. Stanisława, śp. Jana, śp. Zofii Biedzycki) (zmarli w Polsce)

Członek International Brotherhood Electrical Workers Local 134; po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go lipca 1977 roku, rano, w starszym wieku. Zwłoki można odwiedzić dziś od godz. 6 wiecz. Jutro od 10-ej rano do 10 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Patka Funeral Home, pnr. 4358 S. Richmond St., do kościoła SS. Pięciu Braci Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Jadwiga (z domu Jędrzejczyk), żona; Robert, Bernard (Clareen), synowie i synowa; Chrystie, David, James, wnuczka i wnuki; — Rodzina w Polsce: — Stefania (Ludwik) Filochowski, siostra i szwagier; Maria (śp. Jan), siostra; Stanley Biedzycki, szwagier; Władysław (Irena), brat i bratowa; Alina (Czesław) Tujdowski, siostra i szwagier; Anastazia Sztachelska, siostra w U.S.; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Patka Funeral Home. Telefon 523-4480.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojczym nasz, śp.

Władysław Bednarski

Polak, Patriota służył podczas I-szej Wojny Światowej w szeregach Marszałka Piłsudskiego, przeciwko Niemcom i Bolszewikom. Niechaj ta ziemia za jego czynu lekką mu będzie i niech odpoczywa ze swoim Stwórcą i ukochanym przewodnikiem, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 16-go lipca 1977 roku, o godzinie 3:30 w nocy w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 lipca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Wszystkich Świętych P. N., a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Matylda i Henry Rogers, pasierbica z mężem, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Zaległości Podatkowe 9-ciu Firm w Illinois \$21 Mln.

Kontrola przeprowadzona w siedmiu wielkich korporacjach w stanie Illinois, podczas ubiegłego roku budżetowego, wykazała że firmy te nie uiściły dotąd podatków na ogólną sumę \$21 mln. Wiadomość powyższą podał w czasie weekendu przedstawiciel Stanowego Urzędu Skarbowego (Illinois Department of Revenue).

Robert M. Whitler, dyrektor stanowego Urzędu Skarbowego powiedział, że ogólna kwota niezapłaconych podatków, po sprawdzeniu wszystkich zakładów i przedsiębiorstw w Illinois za okres zakończony 30 czerwca wynosi ponad \$100 milionów, czyli o \$21 milionów więcej niż rekordowa liczba niezapłaconych podatków, jaką ujawniono podczas kontroli w roku budżetowym 1976.

Whitler powiedział, że nie jest uprawniony do wymienienia siedmiu firm, ale wyraził najwyższe uznanie funkcjonariuszom swego departa-

mentu za żmudną lecz uwieńczoną sukcesem pracę, dodając, że ściąganie zaległości potrwa z pewnością dość długo i od wielu firm trzeba będzie ściągać należne podatki na drodze sądowej.

Whitler powiedział, że kontrola przeprowadzona w bieżącym, 1977 roku obejmowała podatki za lata 1976, 1975 a nawet za lata wcześniejsze. Spośród niezapłaconych podatków na sumę \$79 milionów, ujawnionych w roku budżetowym 1976, zainkasowano dotychczas tylko \$58 mln.

Dept. Skarbowy przeprowadza kontrolę podatków należnych za dochody osobiste, dochody korporacji i przedsiębiorstw, podatki od sprzedaży oraz specjalne podatki, od benzyny i papierosów.

W sprawozdaniu nie podaje się poszczególnych sumy, nieuiszczonej przez każdą z siedmiu firm.

Najstarsze Próbk Pisma Hebrajskiego

Odkryte w lecie ub. r. dwa fragmenty tabliczek glinianych, które uważa się za najstarsze próbki pisma hebrajskiego, zawierały — jak wnioskowali archeolodzy — ćwiczenia pisemne początkujących skrybów.

Znalezisko to doprowadziło do nowych, ciekawych konkluzji. Świadczy ono, że znajomość czytania i pisania sięgała obszarów wiejskich w Izraelu jeszcze w epoce Sędziów, czyli przeszło 1,000 lat przed Nar. Chr. Fragmenty tabliczek odnaleziono bowiem na dnie silosu w pobliżu miejsca, gdzie przypuszczalnie znajdowało się biblijne miasto Eben Haezer, na północnym zachodzie od gęsto ówczesnie zaludnionych centralnych obszarów Izraela.

Pismo na tabliczkach składa się z liter alfabetu hebrajskiego i stanowi podręcznik dla wprawiających się w pisanie skrybów, lecz układ alfabetyczny jest nieco odmienny od nowohebrajskiego alfabetu a przypomina bardziej układ liter kananejski. Nasuwa to przypuszczenie, że Izraelici mogli wzorować swe pismo na alfabecie Kananecyżków a nie Fenicjan, jak powszechnie uważano.

Alfabet czyta się od lewej strony ku prawej, w przeciwieństwie do zwyczaju stosowanego przez Hebrajczyków, a sztyk wierszy przypomina

Wystawa „Polska Wieś Walcząca”

W Muzeum Narodowym Rolnictwa w Szreniawie czynna jest wystawa obrazująca udział wsi polskiej w walce z okupantem. Ekspozowane ulotki, egzemplarze prasy, fotokopie dokumentują walkę ludności wiejskiej w czasie drugiej wojny światowej, ukazując wkład wsi w biologiczne przetrwanie narodu przejawiające się w udzielaniu pomocy partyzantom, wzięciu obozów koncentracyjnych, ludności przesiedlanej. Wystawę podzielono na cztery działy tematyczne: polityka rolna okupanta, terror stosowany wobec ludności wiejskiej, opór wsi oraz walka w oddziałach partyzanckich. Wystawa jest pierwszą tego typu w Kraju.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia i prababica nasza, śp.

Julia Bernacik

(z domu Szafran, żona śp. Wojciecha, matka śp. Jana i śp. Władysława) Członkini Niewiast Różańca św., członkini Oddziału św. Trójcy, Nr. 30 Macierzy Polskiej, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 15-go lipca 1977 roku, o godzinie 6-ej wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Stefan, Franciszek, Stanisław i Bronisław, synowie; Stanisława i Florentyna, synowie, wnuki, wnuczki, prawnuczka wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.

ten, który znajduje się w niektórych poematach alfabetycznych Biblii.

Tabliczki wydają się być co najmniej 100 lat starsze od kalendarza rolniczego z Gezer (ok. 925 r.), jednego z najdawniejszych dotąd znanych próbek pisma hebrajskiego.

Gołębie Za Pan Brat z Warszawiakami

W Warszawie żyje kilkadziesiąt gatunków dzikich ptaków, w tym nawet bardzo rzadkie, jak na tak wielkie miasto: sowy, gnieźdzące się w samym centrum, bo w Saskim Ogrodzie, puszczyki łażeniowskie, kopciuszki, które zdomowiają się w nowo powstających dzielnicach, w nie wykończonych domach i posuwają swoje siedliska coraz dalej od Śródmieścia, w miarę jak rozbudowuje się miasto.

A jednak gołębie pozostają najbardziej warszawskimi ptakami, chociaż nie występują w przewadze ilościowej. Konkuruja z nimi pod tym względem wróble, kawki i wrony, a wiosną — szpaki. Gołębie jednak najchętniej współżyją z ulicą: dają się karmić z ręki przechodniom, chodzą po jezdni między pojazdami, ginąc nawet często skutkiem tej bez troski, wybierając na miejsca masowych złotów ulubione deptaki mieszkańców stolicy.

Utonął w Rzece Illinois

27-letni Fred Wade z Peorii utonął w rzece Illinois, w pobliżu tamy wodnej w Peoria. Wade poślizgnął się spacerując w rzece, przy brzegu, i wpadł do wiru. Jest on piątą osobą, jaka utonąła w Peorii w ciągu ubiegłych dwóch tygodni.

Skazany Za Porwanie

Ława sądy fed. w Peorii, IL., uznała Donalda Kennedy, lat 27, ze Steele N.D., winnym porwania 45-letniej Mary Treadway, z Galesburg IL., 29 stycznia br. Sąd skazał Kennedy'ego na 15 lat więzienia, aby zmusił ją wraz z jej przyjaciółką 19-letnią Lindą Brunner, z Galesburga do Indianapolis. Zwłoki Mary Treadway znaleziono w kilka dni później w opuszczonym budynku w Indianapolis. Została ona śmiertelnie postrzelona. Brunner także uznano winną porwania, ale nie wydano jeszcze wyroku skazującego. Obojgu grozi oskarżenie o morderstwo w stanie Indiana.

Matka Śmiertelnie Pobiła Syna

Matka 6-letniego synka jest oskarżona o spowodowanie jego śmierci. Dziecko zmarło prawdopodobnie od ran jakie zadano bijąc je kijem.

Francis Munoz umarł w Weiss Memorial Hospital. Matka, Rosella Machipness, 32, powiedziała lekarzom, że spadł on ze schodów i stał rany głowy, od których umarł. Personel szpitala znalazł dawniejsze blizny na ciele dziecka. Po godzinym przesłuchaniu przez policję kobieta przyznała się, że tydzień temu zabiła synka 18-calowym kijem. Powiedziała, że we wtorek dziecko nie czuło się dobrze po tym jak spadło ze schodów, więc zabrała je do szpitala.

Kilka lat temu chłopca odebrano matce, ale nakazem sądu wrócił on do niej. Jest ona matką jeszcze dwojga dzieci: 7 i 3-letniego.

Rosella Machipness została aresztowana we wtorek w nocy. Rozprawa sądowa wyznaczona jest na przyszłą środę.

90 Lat Marca Chagalla

(ZW) — Licznymi imprezami uczczono we Francji przypadającą 7 lipca 90 rocznicę urodzin Marca Chagalla, jednego z największych malarzy naszych czasów. W jednej z sal koncertowych w Nicei odbył się uroczysty koncert z udziałem Mścislawa Roztropowicza.

W muzeum fundacji Marca Chagalla, także w Nicei, uodostępniono po raz pierwszy publiczności wystawę zawierającą 26 jego nowych płócien z serii „Przekaz biblijny.” W październiku w paryskim Luwrze urządzona będzie wystawa Chagalla, co jest rzadkim dowodem hołdu dla żyjącego artysty.

Wciąż bardzo aktywny mimo sędziwego wieku malarz ukończył w tych dniach projekty trzech witraży — dla lapidarium w Saarebourgu oraz dla bazyliki w Zurychu i kościoła w Londynie.

Rodem z Witebska, Marc Chagall pochodzi z biednej rodziny kupców żydowskich. Bardzo wcześnie ujawniły się w nim zamiłowania do malarstwa. Młody Chagall najpierw wyjechał do szkół malarzkich w Petersburgu, potem, w 1911 r. ściągnął do Paryża. Ten pierwszy paryski pobyt nie zapisał się zbyt różowo w jego pamięci, głównie z powodu kłopotów materialnych.

Z pomocą Apollinaire'a, który pierwszy docenił jego talent, urządził Marc Chagall w trzy lata później swą pierwszą wystawę w Berlinie.

Butelki, Kwitki i Biurokracja

Do grona namiętnych wielbicieli mody „retro” przylączyli się — dość późno, ale zawsze lepiej późno, niż wcale! — nasi handlowcy ze „Społem.”

Wydawało mi się, że w wyniku rozlicznych interwencji prasowych (nacechowanych twórczym krytycyzmem) oraz po równie licznych zarządzeniach i okólnikach resortowych udało nam się wypłatać z gąszczu „papiórków,” produkowanych w zastawie za butelki. Było to dawno, na tyle dawno, że można śmiało zaliczyć to zjawisko do kategorii „retro.” Tymczasem znów powraca praktyka potwierdzania rzeczy tak oczywistych, że nie wymagających żadnego potwierdzenia. Oto „dokument,” spreparowany w sklepie „Społem” na Mokotowie.

Znów rozbrzmiewa stara śpiewka: „Bez kwitka nie przyjmujemy! Skąd mamy wiedzieć, czy ta butelka nie jest czasem z obcego sklepu?” Znów klienci noszą po mieście kosze ze szkłem po wodzie mineralnej i sokach, jakby to były niechciane bękarty naszego przemysłu i handlu.

Skąd bierze się ta chorobliwa skłonność do komplikowania najprostszych spraw? Stysaliśmy czasem, że sklepy bronią się w ten sposób przed obciążaniem przepełnionych magazynów. Ale przecież butelka bez kwitka

„Szkoła Jungów”

Nad „Morzem Żywieckim” w Zarzeczcu (woj. bielskie) działa zrępowanie katowickich harcerzy, tzw. Szkoła jungów. 60 uczestników zrępowania przytótowuje się pod kierunkiem bosmana Ryszarda Kaczmarka do zdobywania sprawności wioślarszą, sternika łodzi wiosłowej i żeglarza. „Szkoła jungów” współpracuje ściśle z ekipami milicji wodnej. Drużyny pletwonurków i żeglarzy wchodzi w skład specjalnych drużyn harcerskich Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, pełniąc dyżury w miejscach od kąpieli nad „Morzem Żywieckim”.

Na Punkcie Granicznym w Medyce

Duży ruch turystyczny panuje na drogach i kolejowych przejściach granicznych w Medyce. W br. zarejestrowano tu już ponad 500 tys. podróżnych udających się lub powracających z ZSRR, krajów bałkańskich, Turcji i innych państw. Rekordy bije w ostatnich dniach przejście drogowe, gdzie służby graniczne i celne odprawiają niekiedy ponad 2 tys. samochodów i 10 tys. osób dziennie.

DO pp. POGRZEBOWYCH

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)

PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO

a nie jak poprzednio do godziny 8-ej.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-ej po południu.

**ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)**

Okres I wojny światowej spędził w Rosji. Po wybuchu Rewolucji Październikowej został komisarzem do spraw kultury w guberni witebskiej.

Realizując swoje młodzieńcze marzenia, założył w tym mieście akademię malarstwa, w której wykładowcami byli bardzo wybitni artyści tej epoki. Aktywny także w organizacji życia kulturalnego w Moskwie, Chagall wyjechał jednak w początkach lat 20 ponownie do Paryża i osiedlił się już we Francji na stałe. Opuścił ją tylko w okresie II wojny światowej, przenosząc się do Stanów Zjednoczonych.

Niesłyszanie rozległa twórczość Chagalla obejmuje zarówno malarstwo, jak ceramikę i witraże. Zdobią one wiele świątyni różnych wyznań oraz muzeów na całym świecie. Słynne są plafony oper paryskiej i nowojorskiej, ozdobione jego malarstwem.

Przed kilkunastu laty M. Chagall ofiarował swojej przybranej ojczyźnie Francji cykl obrazów pt. „Przekaz biblijny.” Z inicjatywy jego wielkiego przyjaciela, ministra kultury Andre Malraux, zbudowano muzeum w Nicei, w którym umieszczono te dzieła.

Odwiedzając przed paroma laty Związek Radziecki, M. Chagall ofiarował rodzinemu miastu Witebskowi cykl litografii. Artysta mieszka i pracuje stale w Saint-Paul-de Vence, nadmorskiej miejscowości w Poblizu Nicei.

i ta z kwitkiem zajmują dokładniej

tyle samo powierzchni składowej! Obie są znormalizowane, tak jak powinny być znormalizowane przepisy, obowiązujące w naszym handlu. Odgrywa tu rolę raczej chęć „wzbożnienia” czynności administracyjnych — niektórym wydaje się, że produkcja papierków niejako nobilituje zwykły sklep, nadaje mu charakter „poważnej placówki urzędowej.”

Będę na tyle perfidny, że poduję kierownictwu „Społem” myśli oficjalnego uporządkowania tej działalności. Należy w tym celu wydrukować odpowiednie kupony (z rubryką na numer dowodu osobistego pet przepraszam, klienta).

Do kuponu powinny być dołączone krótkie i rzeczowe poddania: „Zwracam się z uniożoną prośbą o wypłacenie zastawu za butelki, które jednocześnie zwracam. Proszę swą motywuję tym, że pragnę nabyć następne dwie butelki z wodą mineralną.”

Wtedy wszystko pójdzie szparko i rączę — tak przynajmniej myślą niektórzy. Aha, żeby nie zapomnieli: co miesiąc należy sporządzać sprawozdanie z wycieniem wydanych i zwroconych kwitów. Liczenie samych butelek nic nie daje — wbrew pozorom. Zawsze przecież znajdują się spryciarze, którzy będą dzielić butelki na pół, nawet — na czworo.

„Życie Warszawy”

Czy Szwajcaria Przystąpi Do ONZ?

Rządowo-parlamentarna komisja powołana do zbadania możliwości członkostwa Szwajcarii w ONZ wypowiedziała się w tej sprawie pozytywnie i zalecała rządowi podjęcie odpowiednich kroków.

Komentując to zalecenie, szef departamentu politycznego rządu Konfederacji Szwajcarskiej, Pierre Graber, oświadczył, że rząd podejmie odpowiednie kroki „w okresie nieco późniejszym”, jest bowiem całkowicie świadomy, iż większość społeczeństwa szwajcarskiego nie zmieniła dotychczasowego, sceptycznego, lub co najmniej obojętnego, stosunku do tej sprawy.

Członek komisji rządowo-partyjnej, przewodniczący Związku Prawników Szwajcarskich, prof. Hans Peter, oświadczył, że przystąpienie Szwajcarii do ONZ jest sprawą bardzo pilną, bowiem ONZ osiągnęła już taki stopień uniwersalności, że nieobecność w tej organizacji grozi izolacją, która naruszyłaby podstawy polityki szwajcarskiej.

Handlarze Krwi

(D.P.) — W ostatnich latach rozwinął się nowy skandaliczny przemysł: pompowanie z krajów upośledzonych krwi ludzkiej po możliwie najniższych cenach.

Kraje zamożne, uprzemysłowione mają olbrzymie zapotrzebowanie na plazmę, gdzie liczne wypadki drogowe wynikające niewątpliwie z wysokiej stopy życia wymagają stale transfuzji krwi.

Argentyński lekarz, ekspert OMS (Organisation Mondiale de la Sante) podjął walkę z bezprawnym handlem krwią ludzką. Krzyczy głośno i daje dowody. "Istnieje — mówi on — "mafia" międzynarodowych handlarzy krwią, przedsiębiorstwa, noszące poważnie nazwy wielkich światowych firm farmaceutycznych Europy i Stanów Zjednoczonych, które eksploatują przy poparciu miejscowych autorytetów (słono opłacanych) ubogą ludność Azji, Afryki i Południowej Ameryki".

"Laboratoria przetwarzające krew posługują się wszelkimi środkami niedozwolonymi — wyjaśnia dr Bourel. Przekupują wysokich funkcjonariuszy, niejednokrotnie i ministrów zdrowia, ofiarowując łapówki sięgające milionów franków belgijskich, aby móc spokojnie działać i kontynuować swą akcję".

Leonora Carlotta Osorio, wiceprezidentka brazylijskiego towarzystwa dobrowolnych dawców krwi zaapewniła w czasie debaty telewizyjnej, że jej już trzykrotnie grożono śmiercią za akcję zbierania bezpłatnie krwi. Leonora Osorio szkodzi "mafii krwi".

Za pół litra krwi płaci się w najlepszym wypadku 100 franków belgijskich, podczas gdy na rynku światowym litr plazmy kosztuje od 2,000 do 18,000 franków w zależności od jej jakości. Liczy te wskazują na rozmiar zarobków "multinationales du sang" i ich pośredników. Handel ten jest nie tylko obrzydlawy i burzający, ale i niebezpieczny. Krew zdobywana przez handlarzy jest niejednokrotnie nosicielką chorób zakaźnych. Według oficjalnych badań, przeprowadzonych przez OMS w Brazylii szansa przeniesienia przez krew żółtaczki czy syfilisu jest czterokrotnie większa w krwi pobieranej od "sprzedawców" niż w krwi dobrowolnych ofiarodawców. Aby zwalczać te ohydne praktyki dr Bourel nawołuje, by zbieranie krwi było prowadzone pod ścisłą kontrolą państw. Ale jak to można zrealizować, jeśli (wg samego doktora Bourela) wysocy funkcjonariusze niektórych reżymów są przekupni, biedni są coraz biedniejsi, a bogaci coraz bogatsi.

nie większa w krwi pobieranej od "sprzedawców" niż w krwi dobrowolnych ofiarodawców. Aby zwalczać te ohydne praktyki dr Bourel nawołuje, by zbieranie krwi było prowadzone pod ścisłą kontrolą państw. Ale jak to można zrealizować, jeśli (wg samego doktora Bourela) wysocy funkcjonariusze niektórych reżymów są przekupni, biedni są coraz biedniejsi, a bogaci coraz bogatsi.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER — COOK
Live in. Excellent position for right person. Must have good references. Some English.
CALL MRS. SCOTT 236-6789 Mon. through Fri.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania mieszkania. Dzwonić 227-5618.

DEPENDABLE LIVE IN HOUSEKEEPER
For one adult. Own room, bath, top salary & home for right person. References, some English necessary. North suburb.
251-5828

LIVE-IN housekeeper-child care in suburban home. Good pay. Call: 448-4212.

DEPENDABLE WOMAN NEEDED
1 to 2 days per week. General housework. References. Northwest area.
772-7748 between 6 & 7 p.m.

TOWARZYSZKA do opieki nad częścią inwalidką. \$100 tygodniowo oraz mieszkanie i wyżywienie. Dzwonić: CL 5-0719

POTRZEBNA natychmiast opiekunka do dziecka. 728-1344.

DEPENDABLE WOMAN NEEDED
Live in or daily. To care for infant. Light housekeeping. Steady. Wilmette. Own room. Salary open. References. Some English necessary. Good home for right person.
251-8364

★ Praca

SECRETARY — CATERING
Modern downtown motor inn needs experienced catering secretary. Salary flexible. Opportunity for advancement, many fringe benefits. Also need exp. banquet set-up man.
Call MR. HINSE 939-2800

POTRZEBNE PRACUJĄCE FORELADIES I PRACUJĄCY FOREMEN
Muszą rozumieć i mówić po angielsku.
Pomocne posiadanie auta.
Dzwonić 243-4805

JANITOR COUPLE FULL TIME
For modern 5 story building. 3800 North.
Also for suburban areas
Apartment plus salary.
327-2545 676-4962

8 0706

★ Praca

EVENING SUPERVISOR
The main (loop) office of the Chicago Motor Club is seeking a mature person, with a good knowledge of Chicago streets for a position of Evening (4 P.M. to midnight) Supervisor in our Emergency Road Service Department. We seek a reliable individual with good references and good supervisory skills. This opportunity may be of interest to someone seeking to supplement an early retirement income. Excellent company paid benefits plus convenient location near all forms of transportation. If interested please call:
MISS MARTIN 372-1818, Ext. 483 CHICAGO MOTOR CLUB 66 E. South Water St. Chicago, Ill. Equal Opportunity Employer m/f

SECURITY GUARDS FULL OR PART TIME
• 18 Years and Over, Male or Female
• Semi-Retired
• No Experience Necessary
• Blue Card Preferred
Able to pass polygraph and bondable. Start at once — EARN WHILE YOU LEARN
Apply In Person Monday through Friday (10 AM to 3 PM)
PINKERTON'S, INC. 300 W. Adams St. Suite 324 Or 4415 W. Harrison, Hillside Equal Opportunity Employer M/F

MAINTENANCE HIGHWAY COACH BUS CLEANING
Couple preferred. Flexible hours. Primarily 6 P.M.-3 A.M. Must have own transportation, be bondable. Good starting pay and benefits, profit sharing and hospitalization. Call:
SCHOLASTIC TRANSIT CO. 724-7200 2800 Old Willow Rd. Northbrook, Ill.

POSZUKUJEMY TECHNIKA DENTYSTYCZNEGO
Odlewów mostków dentystycznych. Dobra zapłata i świadczenia.
Od 7 rano do 3 po poł.: 312—395-1445 po 5-ej: 815—385-8705

NEEDED WORKING FORELADIES AND WORKING FOREMEN
Must understand and speak English. — Car helpful.
Call: 243-4805

★ Praca Żeńska

KASJERKA
W wieku powyżej 25 lat, mówiąca po polsku. Musi mówić, pisać i czytać po angielsku. Zgłaszać się do:
ABCO DISTRIBUTING 1525 Milwaukee Pon.-Piątek od 11 Rano do 6 Wiecz. i Pytać o: HOWARD lub BEN

POTRZEBNE kobiety do sprzątania domów. Transport zapewniony. 267-1438.

POTRZEBNE DOSWIADCZONE SZWACZKI NA MASZYNACH
ALYCE DESIGN ALYCE DESIGN 922-2916

LIVE IN HELP
Elderly woman on Sheridan Road near lake needs a woman to keep her company & do light housework. Good salary.
Call LINDA NIELSON 286-2577 8:30 to 5:15 p.m. (Mon. thru Fri.) Call Evenings
SH 3-5332 or 649-6789

POTRZEBNE ODPOWIEDZIALNE OSOBY DO PRAC PORZĄDKOWYCH (Maintenance)
do pracy na pełen czas. Prosimy dzwonić 478-2000 lub zgłaszać się osobiście:
GRANVILLE TERRACE NURSING CENTER 6141 N. Pulaski Rd.

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorów maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.
MURPHY COMPANY 6 East Lake St. 332-2575

POTRZEBNA kobieta do pracy w pralni chemicznej. Musi znać trochę angielskiego. 763-1014.

NOTICE

The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

★ Praca Męska

PRINTING TRAINEE — Learn to run a printing press. Good job for a young man that wants to learn a trade. This is the job for you. Chicago Loop, 108 West Lake St. Room 200 — Mr. Tom

MOLD MAKER OR MACHINIST
Experienced—Full or Part Time—Retirees Welcome
681-3440

GENERAL FACTORY
Days full time, Northwest side. Must speak some English.
Call 9 a.m. to 3 p.m. (Mon. thru Fri.)
867-8530

MAINTENANCE PERSON
FOR LIGHT MAINTENANCE WORK (Retiree Welcome) some outside work. Early morning hours — Monday thru Friday. Benefits include —: Uniform, meals, vacation and insurance. Flexible hours — Call or apply between 2 and 4 p.m.
Call 620-8329

MAINTENANCE ELECTRICIAN
For plant in heavy metals industry. Steady employment with all company benefits.
MUST BE EXPERIENCED MUST READ, WRITE AND SPEAK ENGLISH.
R. LAVIN & SONS, INC. 3426 S. Kedzie Ave. Equal Opportunity Employer

PRESSMAN
Needed — Mature and dependable. Experienced on Kluge and Lino helpful. GOOD WAGES and working conditions. (Oak Park area).
Phone 386-3309

WOODSHOP WORKERS
Familiar with various woodworking equipment. Apply in person.
SLINGERLAND DRUM CO. 6633 No. Milwaukee Niles, Ill.

MACHINE OPERATORS
Automatic screw machine shop looking for full time skilled or semi skilled workers, secondary operations, milling & drill press.
Call 539-0477

MACHINIST
Set up and operate Lathes, Mills & Drills.

ASSEMBLY
Experienced in the assembly of industrial equipment. A good mechanical aptitude required.

SHEET METAL MAN
Work from prints to fabricate special parts from stainless steel & Crs. Good knowledge of fabricating equipment required.

We have openings in each of these departments. Excellent working conditions. Good starting salary with attractive company paid benefits.

APPLY ELLIS CORPORATION 2444 N. Pulaski Road 772-6744

POLISH SPEAKING SUPERVISOR
An Equal Opportunity Employer

FOREMAN
Well established Manufacturer of electrical-mechanical products has an opening for an experienced assembly supervisor. Excellent opportunity in modern plant.
Zenith Controls, Inc.
830 W. 40 ST.
DEAN LERI 247-6400
An Equal Opportunity Employer

★ Praca Żeńska

FEMALE CASHIER
Over 25 years old. Polish speaking. Must be able to speak, write and read in English. Apply:
ABCO DISTRIBUTING 1525 Milwaukee Monday through Friday 11 A.M.-6 P.M. Ask for HOWARD or BEN

BINDERY GIRL
Experience Necessary Hand and Machine Work—Days All Co. Benefits—Near Loop Location
CALL 663-5429

INDUSTRIAL SEWING MACHINE OPERATORS
Full or part time night work.
MR. L. FLEISHMAN 284-2400 6345 W. 65th St. — Chicago

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLISKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę we wnętrzu czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co. 4146 W. ARMITAGE 278-1525

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ Praca Męska

NARZĘDZIOWIEC I FORMIARZ
Potrzebna doświadczona osoba. Dobre warunki pracy. Oraz płatne święta. Dzwonić lub zgłosić się osobiście: 631-8214
CEEKAY — AETNA CORP. 7124 W. Touhy, Niles

MAINTENANCE MECHANIC

Elk Grove Vil. Location
National Co. seeks maintenance mechanic with 2 yrs. experience working with liquid fillers, both piston fillers & vertical baggers. Plant electrical background desired (220 & 480 current & 26 Volt D.C.). Competitive wage & complete ben. If qualified please call
LESTER COLE

595-2950 Ext. 303 SUPERIOR TEA & COFFEE CO.
Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE
For building repairs. Full time steady job. Near North.
CALL 829-2262

MACHINISTS — TOOL ROOM
We are seeking individuals with precision machine experience. Background in injection mold repair desirable. Good benefits.
PRECISION VALVE CORP. 2930 N. ASHLAND 348-1201

SPAWACZ
Do Wytwórn Rozmaitych Artykułów Żelaznych
463-1500
WESTERN ARCHITECTURAL IRON 3455 N. Elston Zgłaszać Sie Między 7:30 Rano - 4 Po Pol.

GENERAL ALL AROUND MAN
Shipping, receiving, bookkeeping, etc. Salary open. Apply in person at:
2130 W. RICE ST.
Between 9-12 A.M.
From Monday Through Friday

POTRZEBNY murarz — Znajomość angielskiego nie potrzebna. Musi być dobrym fachowcem. 528-0907.

JANITOR
Na dzień od ogólnego sprzątnięcia biura i fabryki. Doskonale warunki pracy i świadczenia. Północne przedmieście. Dzwonić
673-1190

PORTER — DAYS FULL TIME PERSON

To do Warehouse Porter work, should be able to speak some English. EXCELLENT PAY and BEST BENEFITS. Apply 2nd Floor Personnel Office
KROCH'S & BRENTANO'S 29 So. WABASH AVE.

PORTEROW-POLSGACZY
Natychniast potrzebujemy. Doświadczenie nie konieczne. 2 mężczyzn potrzeba do Domu Starców. Dobre wynagrodzenie plus świadczenia. 5 dni w tygodniu. Zgłoszenia osobiście: 2055 W. BALMORAL

SCREW MACHINE OPERATOR
Automatic & hand screw machines, must be capable of grinding tools. Apply In Person
SLINGERLAND DRUM CO. 6633 No. Milwaukee Niles, Ill.

★ Kontraktorzy

TO CLOSE ESTATE NEAR NORTH AVE. AND LARAMIE 8 APARTMENTS ALL 3½ ROOMS PRICE \$65,000
KNECHT & CO. 6278 W. NORTH AVE. Tel. 745-0404

DOM murowany 6-cio mieszkaniowy, okolica parafii św. Heleny. Cena do omówienia. 736-8442.

DOM DWU-RODZINNY do sprzedania, 4930 S. Justine. 247-2655

AKURAT NA WASZ BUDŻET!
Murowany, 2-mieszkaniowy, 1-5, 1-6, garaż na 2 auta. Kryte izolowane przed zimmem tylnie werandy. Naprawdę schludny — bardzo czysty. Władnej dzielnicy. Na N. Drummond — 4300 zachód. \$49,900.

Mówimy po polsku.
MARIAN WALD & SON, Inc. Realtors 252-0100

PRZEZ WŁASCICIELA, Cicero, blisko kościoła św. Walentego, murowany dom, 3 sypialnie, wykonany basement. Garaż. Ma 17 lat. 656-5486

WHEATON
Quality Brick—Lots of Room Exc. Area — Priced To Sell S/B \$56,900
665-2028

★ Do Wynajęcia

NA JACKOWIE 4-ka z 1 sypialnią na 1-szym, ogrzewana. 384-2374.

4 POKOJE mieszkanie, ogrzewane, na 2-gim. Dorosłym. 3110 N. Milwaukee. 282-3562 po 5-ej.

WISCONSIN—Do wynajęcia piekarnia w pełni wyposażona. Cena do omówienia. M. Baxter, Box 110A, Trevor, Wis. 53179. Tel.: (414) 862-6575.

4 POKOJE, ogrzewane. Piec, lodówka. Dorosłym. ME 7-9106.

3 POKOJE do Wynajęcia. Czyste, umebowane. Wolimy małżeństwo bez dzieci. 4850 S. Hermitage—naprzeciw kościoła św. Józefa. Tel.: 247-4638.

4 CZYSTE pokoje—1 sypialnia, 2-gie piętro, ogrzewane, \$150 miesięcznie. 4016 W. Cortland, 525—0477.

PIĄTKA do wynajęcia. Władysławowo. Do objęcia od 1 sierpnia. 725-2724.

2701 N. TROY—4 pokoje, 2 sypialnie, \$130 komorne, lokator ogrzewa sam. Dzwonić do Stan: 342-4746 lub Mr. Block: 384-8000.

★ AUTO

75 BUICK Regal Special. \$3,500. 486-6913.

★ Parcele

PÓŁNOCNY — ZACHÓD
5 farmerskich akrów przy asfaltowej drodze, blisko 3 miasteczek. Dobra inwestycja.
231-1025

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE, CZARNO BIAŁE
Naprawia
INZ. PAPROCKI Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz. 545-6667 — Gwarancja

★ MEBLE

Central Furniture 1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że W OKRESIE LETNIM 'CENY MEBLI I "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Tanioci
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami \$168
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$58
Kanała i fotele \$139
Kanała rozkładana do spania \$78
Telewizja kolorowa \$269.00
Materace \$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" \$46
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159
Łodówki lub zamrażacze "freezers" \$168
Z f sztuk drewniane komplety do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$78
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od \$369 (kombinacja telefonu-radia i magnetofonu)
Łatwe spały — Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór. we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego Tel. 486-7838

TEXAS URANIUM OPERATIONS Needs!

RESERVOIR OR PRODUCTION ENGINEERS

Here is an opportunity for reservoir or production engineers to live and work in the highly desirable area of Corpus Christi, Texas, where you will have access to all summer, winter, and cultural recreational areas. Pleasant community

U.S. Steels Uranium Engineering Staff in Corpus Christi, Texas offers an excellent opportunity to petroleum or chemical engineers with minimum 2 to 6 years recent experience in oil production technology.

We are seeking innovators who can apply their experience and creativity to the field of uranium solution mining.

Your responsibilities will include developing concurrent renovation-production systems for uranium producing fields, developing, refining and implementing methods for increasing recovery rates and estimating reserves as well as economic analysis.

Fully competitive salary plus liberal benefits. Reply in confidence by mailing your resume plus salary history to:

Attention Charles Sanborn or by calling collect (512) 566-2230

TEXAS URANIUM OPERATIONS U.S. STEEL CORPORATION

600 Winnebago, 7th Floor
Corpus Christi, Texas 78401
Equal Opportunity Employer M/F

ZAWIADOMIENIE

Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiegokolwiek płci.

Opóźnione Rachunki Gazowni Narazają Konsumenta Na Straty

Przedstawiciele NCO Żądają Regularnego Sprawdzania Liczników

Northwest Community Organization —NCO, Stow. mieszkańców północno-zachodniej części miasta oskarżyło ub. czwartku gazownię, Peoples Gas Co., o celowe opóźnianie wystawiania i wysyłki rachunków, by obciążać konsumentów i narazić ich na dodatkowe koszty.

Oskarżenie złożyło pięciu członków NCO na przesłuchaniach przed stowową Komisją Izby Przemysłowo-Handlowej, w budynku stanowym pnr. 160 N. La Salle.

W oskarżeniu zarzuca się, że kompania nie sprawdza liczników przez długi okres czasu, wystawiając rachunki na podstawie poprzednich miesięcy, przeważnie takich, podczas których używa się mniej gazu, a dopiero później posyła dodatkowy rachunek, po sprawdzeniu licznika.

Podczas silnych mrozów konsumenci zużywali znacznie więcej gazu niż w innych okresach roku, gdyż mrozy rozpoczęły się już w listopadzie 1976. Konsumenci ci dopiero teraz dostają "dodatkowe" rachunki o sumy większe od \$50 do \$200 niż dostaliby, gdyby liczniki sprawdzano każdego miesiąca (właściciele domów, którzy mają gazowy system ogrzewania, płacą rachunki co miesiąc, natomiast lokatorzy używający gazu tylko do gotowania płacą co dwa

miesiące) i umieszczano na rachunkach właściwe sumy.

Linda Levy, członek NCO mówi, że jej licznik nie był sprawdzany od 23 czerwca 1976 do 19 kwietnia 1977, wskutek czego otrzymała rachunek większy o \$70.90.

Nancy Patterson, przemawiając w imieniu zarządu NCO powiedziała, że Stow. żąda zwrotu nadpłaconych pieniędzy, ale przede wszystkim żąda zmiany praktyk stosowanych przez Peoples Gas Co. NCO od 2-ch lat prowadzi kampanię, żądając by liczniki były sprawdzane regularnie, przed wysyłaniem każdego poszczególnego rachunku.

W rozmowie z reporterami Patterson powiedziała, że według jej obliczeń suma za nadpłacone rachunki sięga \$25 milionów. Niektórzy właściciele prywatnych domów w północno-zachodniej dzielnicy otrzymali na wiosnę rachunki za zimowe miesiące na \$1,000 a nawet \$2,000 dlatego, że posyłano im rachunki na podstawie obliczeń jesiennych miesięcy, bez sprawdzania liczników.

James Hinchliff, rzecznik Peoples Gas Co. powiedział, że sprawdzi rekordy gazowni i zażalenia złożone przez NCO i przedstawi wyniki na następnych przesłuchach, w dniu 28 lipca.

Szkołom w Chicago Heights Grozi Obcięcie Funduszków

Stanowa Rada Szkolna w ubiegły czwartek po raz pierwszy głosowała za wstrzymaniem wszelkich funduszy stanowych i federalnych dla lokalnego dystryktu szkolnego ponieważ nie spełnił wymagań odnośnie desegregacji uczniów.

Decyzja, zatwierdzona różnicą głosów 12 do 0, dotyczy dystryktu nr 150 w Chicago Heights. Ale wcale nie oznacza, że dystrykt od razu zostanie pozbawiony wszelkich funduszy.

Według istniejących przepisów, dystrykt ma 30 dni po otrzymaniu zawiadomienia o wyniku głosowania na zażądanie powtórnego rozpatrzenia sprawy. Superintendent dystryktu Franklin A. Richards oświadczył, że zarówno on jak i adwokat dystryktu Anthony Scariano będą zalecali radzie szkolnej Chicago Heights zgłoszenie żądania.

Donald F. Muirheid z Decatur, przewodniczący komitetu desegregacyjnego stanowej Rady Szkolnej, zaznaczył, że może minąć szereg miesięcy zanim sprawa zostanie wyjaśniona.

Stanowy superintendent szkolnictwa Joseph M. Cronin oznajmił, że dystrykt nadal otrzymywałby fundusze dopóki kwestia nie zostanie rozstrzygnięta. Jeżeli dystrykt nie zażąda ponownego rozpatrzenia sprawy, decyzja rady wejdzie w życie po upływie 30 dni.

Jeżeli Rada Szkolna ponownie uzna, że dystrykt nr 170 narusza regulamin stanowy, dystrykt prawdopodobnie wnieśli sprawę do Powiatowego Sądu Okręgowego. Stworzyłoby to

okazję do zrewidowania przez sąd przepisów desegregacyjnych Rady Szkolnej.

Dotychczas przepisy te nie były kwestionowane w sądzie. Weszły w życie w listopadzie, 1971, za kadencji byłego superintendenta szkolnictwa Michaela J. Bakalisa.

Urzędnicy stanowi nie mogli od razu podać sumy jaką dystrykt otrzymuje rocznie w stanowych i federalnych funduszach. Ale przynajmniej połowa funduszy dystryktu pochodzi ze źródeł stanowych i federalnych.

Dziesięć szkół podstawowych w dystrykcie jest uczęszczanych przez 4,000 uczniów, z tego około 55.9 procent pochodzenia latyńskiego, lub Murzynów.

Stanowe przepisy wymagają ażeby każda ze szkół w dystrykcie składała się z nie mniej jak 40.9 procent i nie więcej jak 70.9 procent uczniów murzyńskich lub pochodzenia latyńskiego. Tylko pięć szkół spełnia ten warunek.

Provident Zamierza Budować Nowy Szpital o 300 Łóżkach

W Poblżu Obecnego Budynku Pnr. 426 E. 51 Ul.

Przedstawiciele szpitala Provident i Dept. Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej odbyli konferencję ub. środy, na której omówiono plan, przedłożony 17 czerwca, budowy nowego szpitala o 300 łóżkach, w miejscu obecnego, który nie posiada nowoczesnego sprzętu i ma łóżka tylko dla 200 pacjentów.



SZTOKHOLM, SZWECJA. — Abdul Matalib Al Katzumi (po lewej), przedstawiciel Kuwejtu na konferencji OPEC, i szwedzki minister handlu Staffan Burestam-Linder przed rozpoczęciem kolejnej sesji rozmów.

Przymusowa Podróż Chłopca z Joliet, Ill. Do Omaha

Robert Shook, zam. 711 Parkside w Channahon, w pobliżu Joliet nie spodziewał się, że w dniu swych urodzin odbędzie podróż samochodem do Omaha, Nebraska, pod groźbą rewolweru. W środę gdy ukończył 15 lat i rozpoczął 16 rok życia, otrzymał swoje pierwsze prawo jazdy i jako prezent od ojca dostał pozwolenie pojechać samochodem rodziny do domu swej przyjaciółki. Gdy wracał z ul. Chicago do Interstate 80 dwaj młodzi osobnicy wskoczyli do jego auta, obok, na przednie siedzenie. Shook zahamował, a wówczas nieproszeni pasażerowie zagrozili mu rewolwerami i kazali jechać na zachód, 100 jardów dalej, gdzie zabrali dwóch innych towarzyszy. Jeden z napastników powiedział chłopcu, że jeżeli uczyni jakiś nierozważny krok, zostanie zabity. Ten sam zabrał pugilares Shooka, wyjął pieniądze a pugilares wyrzucił przez okno i kazal jechać do Omaha, Nebraska. Podróż autostradą, trwała od 10 wieczorem w środę do 9:45 rano

we czwartek. W Omaha pasażerowie pożegnali Shooka i ulotnili się. Zatrzymał się przy budce telefonicznej i wezwał policję. W ciągu 5-ciu godzin aresztowano 4-ch podejrzanych. Trzech zatrzymał policjant patrolujący śródmieście, czwartego zauważono na moście nad rzeką Missouri w Iowa. Zamierzał on uciec i zanim został ujęty, policjant Dennis Dydock, w pościgu za uciekinierem skoczył z mostu z wysokości 15 stóp i odniósł obrażenia. Policjanta przewieziono do szpitala.

Trzej aresztowani są w wieku 16 lat każdy, czwarty ma lat 17. Trzej pochodzą z Xenia, Ohio, czwarty z Dayton, Ohio. Wszyscy są podejrzani o dokonanie szeregu rabunków w okolicy Joliet. Zostaną oni przekazani władzom w Illinois, które przeprowadzą dochodzenia.

Shook oczekiwał na rodziców, którzy przyjechali po niego. Samochód jakim przyjechał miała w swym posiadaniu policja, jako dowód potrzebny do spisania protokołu.

RTA Odmówiła Subwencjonowania Prywatnej Linii Autobusowej

Regionalna Agencja Komunikacyjna (RTA) odmówiła przyznania subwencji prywatnej linii autobusowej przewożącej pomoc domową z południowego rejonu miasta na północne przedmieścia.

Ale zarząd RTA przyrzekł ponownie rozpatrzyć sprawę subwencji kiedy prezes North Suburban Transit Service oświadczył, że będzie musiał albo podnieść opłaty za przejazd albo przerwać działalność.

Linia prosiła o ponad \$97,000 na rok fiskalny 1978. Chłonkowie zarządu RTA odrzucili prośbę różnicą głosów 4 do 2.

James Kemp z Chicago, jedyny Murzyn w zarządzie, skrytykował decyzję, zaznaczając, że pozbawiając pomocników domowych środków transportu, RTA zmusza niektórych z nich do porzucenia pracy i przejścia na utrzymanie społeczne.

Henry Lowenthal, prezes linii, oświadczył, że autobusy będą kursowały przynajmniej od sierpnia kiedy to zarząd RTA ma ponownie rozpatrzyć prośbę. Jeżeli nie otrzyma subwencji będzie musiał podnieść taryfę, która obecnie wynosi \$2.25 w jedną stronę, lub zlikwidować interes.

Linia przewozi około 120 pasażerów dziennie. Pasażerowie są zabierani z punktów pomiędzy ulicami Roosevelt i 95th i dowożą na północne przedmieścia gdzie są zatrudnieni jako pomoc domowa.

Lowenthal podkreślił, że nie chce podnosić opłat ponieważ jego pasażerowie zarabiają \$25 na dzień, a przejazd w obie strony już w tej chwili kosztuje \$4.50.

Sztab RTA jest przeciwny subwencjonowaniu linii autobusowej, twierdząc, że pracownicy mogą dojeżdżać do miejsca pracy środkami masowej komunikacji.

Ale Lowenthal podaje, że zmusiłoby to jego pasażerów do podróżowania na dłuższej trasie i licznych przesiadek. Dodał, że około 2,000 osób korzysta z jego usług.

W innych wydarzeniach, RTA zaproponowała zatrudnienie Jacka Meltzera na stanowisko dyrektora planowania, z roczną pensją wynoszącą \$50,000.

Przewodniczący RTA Milton Pikarski otrzymuje pensję w wysokości \$72,500, a szef operacyjny Lee J. Cusick \$60,000.

Trzy Nieletnie Rabowały Starców

Policja aresztowała trzy nieletnie dziewczyny, członkinie bandy, która celuje w rabowaniu starszych osób.

Dwie 14-letnie i jedną 15-letnią aresztowano gdy usiłowały włamać się do mieszkania 87-letniej staruszki w południowej części miasta. Funkcjonariusz policji Daniel V. Grzyb powiedział reporterom, że dziewczyny zastukały do drzwi Millie Forte, a gdy nie chciała otworzyć, wybiły szybę w oknie. Sąsiedzi usłyszeli hałas i wezwali policję.

400 Zaproszonych Gości Na Ślubie Mayora Bilandica

Kardynał Cody Przekazał Młodej Parze Błogosławieństwo Papieża Pawła VI

Ślub mayora Bilandica i Heather Morgan, określany przez prasę jako największa impreza roku w Chicago, odbył się w ub. piątku, 15 lipca, w Katedrze Najświętszego Imienia, w obecności 400 zaproszonych gości.

Młodą parę połączył węzeł małżeńskim kardynał John Cody arcybiskup Chicago, w ponad godzinę trwającej ceremonii. Kardynał, który specjalnie przybył z Rzymu, przekazał nowożeńcom błogosławieństwo Papieża Pawła VI. Kardynał wziął także udział w przyjęciu weselnym.

Pomimo rekordowego upału, 99 stopni, przed kościołem zebrało się 1,500 osób na trzy godziny przed rozpoczęciem ceremonii. Mayor przyjechał w towarzystwie swego brata i wszedł do katedry bocznym wejściem, natomiast Heather przyjechała z ojcem i z miejsca stała się obiektem owacji zebranego tłumu. Niemeniejszą owację urządzili zebrani p. Eleonorze Daley, wdowie po śp. mayorze, która przybyła do kościoła z całą rodziną.

Podczas ceremonii śpiewał solista Lyric Opera, Frank Little, przy akompaniamencie kwartetu smyczkowego Chicagojskiej Orkiestry Symfonicznej.

Gdy młoda para wychodziła z katedry, oboje uśmiechnięci, Heather w pięknej sukni z belgijskiej koronki w kolorze kremowym, Bilandic w żakiecie (cutaway), obrzucono ich, zgodnie z tradycją, ryżem.

Z katedry pp. Bilandic i zaproszeni goście pojechali na przyjęcie do Glen View Club, na przedmieściu Golf, gdzie ojciec Heather, Graham Morgan, przewodniczący United States Gypsum Co. jest długoletnim członkiem. Tak ślub jak przyjęcie zgromadziły ilite świata politycznego, towarzyskiego i przemysłowego Chicago. Obecni byli m.in. gubernator James Thompson z żoną; b. gubernator Richard Ogilvie z żoną; Eleonor Daley, wdowa po mayorze; b. wicegubernator Neil Hartigan; wybitny republikanin, milioner W. Clement Stone; kongresman Daniel Rostenkowski z żoną; ald. Kazimierz Laskowski, wicemayor z żoną; szef Chicagojskiego Dept. Policji James Roch-

ford z żoną; szeryf Richard Elrod; cała rodzina śp. mayora Daley z senatorem Richardem Daley na czele; przewodniczący większości Stanowej Izby Niższej Michael J. Madigan; prezes Senatu Stanowego Thomas C. Hynes; ald. Edward M. Burke; ald. Vito Marzullo; ald. Edward Vrdolyak z żoną i synem; Marshall Field Jr., wydawca Sun Times i Daily News, z żoną.

Matka mayora, 81-letnia Minnie Bilandic na pytania reporterów powiedziała, że jest to jej najszczęśliwszy dzień.

Wychodzących z katedry gub. Thompsona, b. gub. Ogilvie i kongresmana Rostenkowskiego otoczyli reporterzy, pytając o wrażenia. Wszyscy trzej określili ślub jako "wspaniałą ceremonię".

Na przyjęciu weselnym, gdy orkiestra zagrała do tańca mayor zatańczył z żoną, a następnie z teściową, natomiast mayorowa z ojcem.

Bilandic jest pierwszym, od 69 lat mayorem miasta Chicago, który zawarł związek małżeński podczas pełnienia urzędu. 17 kwietnia 1908 roku ówczesny mayor Fred A. Busse ożenił się z Josephine Lee w rok po wygraniu wyborów.

18 Rannych w Zderzeniu Pociągów "L"

18 osób odniosło nieznaczne obrażenia w zderzeniu dwóch pociągów kolejki elektrycznej "L" w niedzielę rano na stacji Loyola, nad Sheridan Road. Rannych pasażerów opatrzone w szpitalu i zwolniono. Przedstawiciel CTA powiedział, że zawieszono na okres dochodzeń motorniczego pociągu z załogą robotniczą, Cecilia Purnella i Roberta Densmore, kierownika CTA. Kierownik znajdował się w pociągu z załogą, gdyż pociąg ten nie był zaopatrzony w sygnał elektroniczny, zapobiegający tego rodzaju wypadkom. Większość pociągów ma te sygnały. Był to drugi wypadek kolejki L w bieżącym roku. 4 lutego, w zderzeniu dwóch pociągów przy Wabash i Lake, zginęło 11 osób, a 183 doznały obrażeń.

Pacjent Zamordował Lekarza Psychiatrę

Podczas Wizyty w Szpitalu Northwestern Memorial

Dr Charles W. Schlageter, lekarz psychiatra, został śmiertelnie postrzelony w swym biurze, w szpitalu Northwestern Memorial, w piątek po południu. Policja aresztowała pacjenta, który przyznał się do winy. Według relacji policji pacjent, Philip Anton Zahn, lat 24, aresztowany w domu swych rodziców, 706 W. Hutchinson powiedział, że miał "osobiste powody" do zamordowania lekarza.

Schlageter, asystent profesor Wydziału Medycznego Uniw. Northwestern, został postrzelony kilkakrotnie w swym biurze na 11-tym piętrze w Passavant Pavillon.

Zahn, pacjent lekarza od kilku lat, przyszedł na badanie o 3:30. Dr John Adams, który ma biuro na tym samym piętrze, usłyszał strzał i w pierwszej chwili myślał, że to jakiś eksplodacja. Gdy wybiegł na korytarz zobaczył zataczającego się Schlagetera, który zdołał wyjść z biura i zemdlał na progu. W tym momencie wyszedł także Zahn, oddał jeszcze jeden strzał do leżącego lekarza, rzucił na ziemię 38-kalibrowy rewol-

wer, model Smith & Wesson i uciekł. Podczas zeznań Zahn powiedział, że chciał broń w styczniu, w Kankakee.

Śmiertelnie ranne go lekarza natychmiast zabrano do pogotowia w pawilonie Wesley szpitala, gdzie dokonano operacji. Schlageter zmarł w 40 minut później.

Zahn, pacjent od 1971 roku, regularnie przychodził na badania do prywatnego biura lekarza i nigdy poprzednio nie był aresztowany. Ojciec Zahna, Wehner, właściciel biura podróży Hansa Travel Agency, 4727 N. Lincoln, otrzymał zezwolenie na 5-minutową rozmowę z synem.

56-letni Schlageter osierocił żonę i czworo dzieci. Sekretarz Chicago Medical Society, piastował także urząd przewodniczącego dept. ubezpieczeń stowarzyszenia.

Amatorki Gry w Gola

Lori Garbacz i Lauren Howe pokonały swe oponentki w zawodach półfinałowych w 77 dorocznym turnieju gry w gola, jaki odbył się ub. czwartku w Folsmoor, Ill. Obie 18-letnie zawodniczki dzielnie wytrzymały upał, grając przy temperaturze 97 stopni.

Aresztowano 4-ch Strajkujących

Dwaj policjanci doznali obrażeń, 4 osoby aresztowano w piątek nad ranem gdy wybuchł "dziki" strajk pracowników fabryki cukierków Brach and Sons Co., pnr. 4656 W. Kinzie. Jeden ze strajkujących członków Unii Szoferów lokal 738, rzucił kamień w policjanta, drugiego policjanta uderzono w klatkę piersiową. Około 300 robotników opuściło pracę z czwartku na piątek o północy, natychmiast po wygaśnięciu terminu kontraktu. Ustawiono nielegalne pikietki i wielu pikietujących zaczęło pić piwo. Policjanci mieli pilnować porządku. Zarówno przedstawiciel kompanii jak Unii Szoferów odmówili komentarzy.



HELSINKI. — Dwaj członkowie załogi uprowadzonego odrzutowca pasażerskiego sowieckich linii lotniczych Aeroflot, kursującego na trasach wewnętrznych. Dwaj uzbrojeni porywacze zmusili pilota do wylądowania w Helsinkach. (UPI)